

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotnie odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz, garmentowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pititowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska nr 18.

— W dniu jutrzejszym we wszystkich kościołach nieszpory rozpoczynają uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.

— Ewangelija ś., przypadająca na tę uroczystość, zapisana jest u św. Marka w rozdziale 16-y „o Wniebowstąpieniu Chrystusa”.

— Jutro, jako w ostatni dzień krzyżowy, odbędą się o godzinie 9-ej zrana procesje:

z kościoła archikatedralnego do kościoła św. Ducha;

z kościoła św. Krzyża do kościoła św. Józefa Oblubieńca N. Marii Panny;

z kościoła św. Aleksandra do kościoła przy szpitalu Dzieciątka Jezus;

z kościoła Marii Panny do kościoła św. Franciszka Serafickiego;

z kościoła św. Karola Boromeusza do figury przed rogatką wolską;

z kościoła parafialnego na Pradze do krzyża.

Przegląd polityczny.

Z Wiednia piszą do nas pod dniem 18-y m. b. m.

W rozprawach o ustawodawstwie fabrycznym określili, jak to już telegraficznie doniosłem, dwaj posłowie polscy stanowisko prawicy w tej sprawie.

Posel Chamiec wystąpił przeciw centralizującemu socjalizmowi państwowemu, jak go ks. Bismark rozumie, niemniej oświadczył się przeciw zasadzie *laissez faire, laissez aller*. Stosunki, które wytworzyły się w nowożytnym społeczeństwie, wymagają tego, ażeby państwo pośredniczyło, usuwało trudności, łagodziło przeciwieństwa, otaczało opieką wszystkich, którzy zostawieni sobie mogliby w danych warunkach ponosić krzywdę. Nawet Anglja określiła ustawodawczo wszystko, co w przemyśle dotyczy kobiet i dzieci.

A jeżeli co do robotników państwo w Anglii nie miesza się w ich sprawy, to dlatego, że tam robotnicy doszli przez stowarzyszenie do samowiedzy i przez dozwolone *trade union* sami sobie radzić są

zdolni. Inaczej rzecz się ma na kontynencie. Tu nie ma ani tradycji, ani wprawy po temu, przeciwnie są tylko jednostronne przepisy. Przedłożona ustawa, od pierwotnej znacznie zmieniona, jest rezultatem komisji rzeczoznawczych i doświadczenia; ona kodyfikuje tylko to, co już w rzeczywistości istnieje tam, gdzie prawidłowo i zgodnie stosunki się ułożyły.

Posel Biliński wszedł więcej w szczegóły.

Zaznaczył on wielkie znaczenie ustawy dla kwestji społecznej, którą należy rozwiązać bez krzywdy dla przemysłu, ale też i bez szkody dla robotników, jeżeli chcemy uratować społeczeństwo od klęski socjalizmu.

Mówca rozróżnia i uzasadnia 4 grupy przepisów: 1) zapobieganie uszkodzeniom życia i zdrowia robotników, przyznanie pausz roboczych, umożliwienie uczęszczania do kościoła i szkoły, zakaz roboty w niedziele i trunk-systemu. Odpowiadają temu obowiązki robotnika, skierowane głównie ku powstrzymaniu go od łamania kontraktu; 2) regulacja stosunków między majstrami i uczniami; 3) dodatkowe postanowienie dla niedorośliwych i kobiet, a w fabrykach i dla dorosłych (dzień maksymalny 11 godzin). Mówca uzasadnia różnicę między fabryką a warsztatem i bronił przedłożenia datami statystycznymi, wynikami ankiety roboczej i argumentami naukowymi; 4) sądy polubowne mogące ułatwiać porozumienie i sprowadzić ostatecznie zgodę społeczną.

Opozycja kręciła się w błędnym kole, pragnęła niby okazać sympatję dla robotników i dlatego zwalała ustawę, jakoby dla robotników uciążliwą! Chęć zaś bronić bogatego stanu trzeciego, bo po za te ramy doktryneryzm tych rzekomych liberałów nie sięga, napadła na feudalną szlachtę, jakoby ta robotników zamierzała przeciw mieszczaństwu podbijać i wyzyskiwać. Jest to sprzeczność: jak można robotników chcieć zyskać tem, co podług oponentów ma być dla nich uciążliwym i zgubnym?

Posel czeski Adamek trafnie podniósł, że ustawa ta jest dopiero pierwszym krokiem na drodze refor-

my socjalnej, a ks. Liechtenstein odparł zarzut rozterki klas, wykazując, iż szlachta feudalna to mit, to hasło agitacyjne, gdyż interes szlachty równobrzmiącym jest z interesami mieszczaństwa i kapitału. Dodał on uwagę zasadniczą: albo parlament rozwiąże kwestję socjalną ustawodawczo, albo musi ją rozwiązać państwo na drodze administracyjnej z urzędu. Albo będzie z góry policja a z dołu dyktando, albo nastąpi zadośćuczynienie wzajemne przez działanie wspólne na gruncie prawa.

Takie były główne zarysy rozprawy jeneralnej nad tem najważniejszym pytaniem wieku XIX-go.

Dnia 17-go b. m. sejm pruski obradował nad wnioskiem dep. Windthorsta, żądającym organicznej rewizji ustaw majowych. Czcigodny wnioskodawca wraz z znakomitym kolegą swoim, deputowanym Schorlemer-Alstem wykazywali krzywdy kościoła i ludności katolickiej. Minister wyznał p. Gossler oświadczył, iż rząd w zasadzie nie jest przeciwnym rewizji ustawodawstwa majowego, wszakże stoi dotąd na stanowisku noty z maja r. 1883-go, która oświadczała, iż rząd postępować będzie w ustępstwach swoich *pari passu* z ustępstwami Kurji. Zresztą stan rzeczy w Prusiech wydaje się panu ministrowi bardzo przyjemnym: na podstawie nowelli zesłorocznej 1,300 duchownych otrzymało dyspensy od warunków państwowego wykształcenia, dwóch biskupów ulaskawiono i wszystkie kapituły zreorganizowano. Konserwatyści, zadowoleni tem oświadczeniem ministra Gosslera, wnieśli przejście do porządku dziennego nad projektem dep. Windthorsta, który też w imiennym głosowaniu upadł 168 głosami przeciw 116.

Rząd francuski powziął ostateczną decyzję co do wysokości kredytów, których zażądać ma od izb francuskich, pojutrze zbierających się na wiosenną sesję. Na organizację Tonkinu i budowę specjalnych okrętów, które sprawować mają żeglagę na Czerwonej Rzece i licznych jej ramionach, zażąda p. Ferry 38 milionów fr.; na wyprawę do Madagaskaru 4,800,000 f.

Germania donosi, że zgrzybiały generał zakonu

Przegląd artystyczny.

Są chwile w życiu... „Przeglądu artystycznego”, kiedy zadanie jego robi się podobnem do roli, jaką w teatrze odgrywa nowo otworzone biuro zamówień.

W biurze nie ma kto i nie ma co zamawiać — w „Przeglądzie” nie ma co przeglądać.

Nie łatwiejszego, jak spędzić to na ogórkową porę, choć do ogórków jeszcze daleko; ale dlaczego lepiej nie traktować rzeczy tak jak się przedstawiają, dlaczego nie powiedzieć poprostu, że nasze stosunki artystyczne zmuszają nas do karmienia się przez większą część roku ogórkami, które w zimie tylko różnią się od letnich, że ostrzejszego nabierają kwasu?

Pod tym względem przyszły historyk naszego społeczeństwa będzie miał niemały kłopot.

Z socjologicznych na życie Warszawy poglądów dowie się, żeśmy byli gromadą przepoetyzowanych, przeestetyzowanych maniaków, zajmujących się tylko sztuką i nie dostrzegających po za nią innych spraw ważniejszych; z drugiej strony, kiedy zechce przyjrzeć się rezultatom tej artystycznej manji i z rzeczywistych faktów sądzić o owem rzekomym szkodliwym dla innych funkcji rozbudżeniu życia artystycznym, przekona się o takim w tym kierunku znieczuleniu nerwów, o takiej anemicznej pulności, o takim ubóstwie organizmu, że zmuszony będzie zadać sobie pytanie, zkąd na Warszawę, Bogu ducha winną, spadały takie fantastyczne oskarżenia?

Ale niech się nad rozwiązaniem tej zagadki będzie ów przyszły dziejopis — ja z mojej strony dostarczę mu tej jednej tylko informacji, że się u nas świeże ogórki w maju już rozpoczynają.

Wiosna robi swoje — zaczyna grać w zielone ze

wszystkiem co żyje — bierze ochotę położyć pióro i zawołać: „dość już malowanych ogrodów, dość skąpanych w elektrycznym świetle lazurów nieba, dość teatralnych wzruszeń...”

Słońce majowe świeci; młodziutkie listki prostują się i przeciągają rozkosznie, jakby po długim śnie; dreszczek miłosny przebiega nawskróś naturę od młodości w pachnącej powietrznej kąpieli.

Wszystkie jej tętna biją przyspieszonym rytmem. Odetchnęła silniej i rozeszły się upajające wonie; spróbowała przemówić i ozwał się pierwszy śpiew słowika; spojrzała wkoło siebie, a przed jej spojrzeniem mieniały się barwy, z których strój będzie miała wspaniały... Uśmiechnęła się dumna swą niezrównaną pięknoscą, której obraz z uwielbieniem powtarzają drżące od wzruszenia wód kryształ, a wesele tego jej uśmiechu przeniknęło falą światła wszędzie do kropki, w której uwija się wy-moczek, aż do serca człowieka, w którym kłębią się namiętności.

W takim usposobieniu mój przyjaciel Bolesław Prus radzi iść na spacer...

Wyborna rada, ale kancelista od estetyki, jak niżej podpisany, spacerując nawet uważa się za dyżurnego i nie przestaje myśleć o przeglądzie artystycznym.

Mam szczególną sympatję do tak zwanej u nas Królewskiej drogi.

Dziwnie jest dla mnie uroczym ten wielki wiorstami ciągnący się szpaler.

Idzie się tedy niby zwykłym gościńcem, a odbiera się wrażenie, jak gdyby to była olbrzymia wjazdowa aleja do czegoś imponującego.

To coś nie ukazuje się i wędrowiec wie że się nie ukaże, a jednak nieokreślone, bezprzedmiotowe oczekiwanie przyobleka poetycznym majestatem wiekowe drzewa, które mijają jak zwrotki prologu do zaginionego poematu.

Jestem tam co rok, a że mam pamięć kształtów i linii krajobrazowych, więc szukam na tych drze-

wach, zatrzymanych w wyobraźni od minionego lata, konturów lub czepiających się po gałęziach resztek myśli z przeszłorocznej przechadzki, jak gdyby natura pamiętała o wrażeniach, które budzi, jak gdyby troszczyła się o to, żeby nam je przypominać.

Jest to złudzenie, a zarazem szczęście człowieka, że wszędzie szuka siebie i wszędzie siebie znajduje.

Gdyby wiedział, lub wiedząc gdyby zawsze pamiętał, jak dalece jest sam wśród tej natury, której przypisuje współzucnie dla siebie, jak ona go raczej pętami niewoli, aniżeli uściskiem macierzyńskim do siebie przywiązuje!

Właściwie dlaczego my tak kochamy naturę? Czem ona nam za miłość naszą odplaca? Ile jest nas samych w tej mniemanej wzajemności, gdzie ostatnie słowo tego tajemniczego wpływu, który na nas przyroda wywiera i czy nie wypadnie poszukać rozwiązania zagadki w sztuce, która pośrednicząc między nami a naturą swoim językiem nasze własne wrażenia nam wyklada?

Traf nastęrczył mi niegdyś plastyczną ilustrację do tych rozmyślań...

Znalazłem się w Neapolu w willi jednego z tych zagorzalców sztuki, dla których przyroda zaczyna się dopiero od marmuru, życie od rzeźby i malarstwa.

Rozmawiając właśnie o tym tajemniczym stosunku natury do sztuki, doszliśmy do punktu wspaniałego ogrodu zaludnionego tłumem posagów, w którym precudne wyobrażenie sztuki w postaci kobiety wynurzyło się białemi, jasnymi kształtami z czerni drzew pomarańczowych.

Niepodobna wyobrazić sobie szczęśliwszego skojarzenia spokoju, majestatu, powagi z promienną pięknością, uroczym wdziękiem, z klasyczną harmonją form.

Nad głową figury pomarańcza roztoczyła zasłonę lśniących liści, jak gdyby chroniąc ją od słońca i o-rzeźwiając kwiecistym deszczem.

księży jezuitów, O. Beckx, podał się do dymisji, a miejsce jego zajął ks. Anderledy, szwajcar, urodzony r. 1819-go, który od dwóch lat już wyręczał O. Beckxa w trudniejszych obowiązkach jego powołania.

Br. Z.

Szkola Konarskiego.

Zapis Michała Konarskiego, przyjęty przez b. radę administracyjną Królestwa Polskiego jeszcze w r. 1864-tym, dziś dopiero — jak już pokrótce wspominaliśmy — wchodzi w życie; przybywa więc nam nowa szkoła rzemiosł miejska z kursem trzyletnim, której działalność powinna dodatnio oddziaływać na losy upadających w kraju rękodziel.

W szeregu bowiem przyczyn niskiego stanu rzemiosł i braku zdolnych pracowników fabrycznych pierwsze miejsce zajmuje brak zakładów naukowych specjalnych, poczynając od średnich, a skończywszy na wyższych, których zadaniem byłoby przygotować odpowiedni zastęp rzemieślników. To też każdy nabytek, choćby najmniejszy, lecz zwiększający środki wychowawcze kraju, nie może nie pozostać bez korzystnego wpływu na ogół stosunków rzemieślniczych. Z tych też względów na nową szkołę pragniemy zwrócić baczniejszą uwagę naszych czytelników.

Organizacja jej, według świeżo zatwierdzonej ustawy, ma być następująca.

Szkola będzie utrzymywana z procentów od kapitału, legatem zawarowanego. Kurs całkowity szkoły obejmuje lat sześć, kurs zaś jednej klasy — lat dwa. Dla uczniów jednak zdolniejszych termin dwuletni kursu jednej klasy może być skrócony, w każdym jednak razie z decyzji rady pedagogicznej.

Program szkoły zawiera przedmioty, wykładane w trzyklasowych szkołach rzemieślniczych w Warszawie oraz naukę rzemiosł. Wybór rzemiosł należy do rady pedagogicznej, której opinie zatwierdza zwierzchność okręgu naukowego. Oddając syna do szkoły, rodzice obowiązani są jednocześnie oświadczyć zarządowi szkolnemu, jakie rzemiosło uczeń pragnie specjalnie studiować.

Etat szkoły wymienia następujące osoby, zaliczone do składu personelu szkolnego: inspektora, księdza katolickiego do wykładu religii rzymskokatolickiej, duchownego prawosławnego, dwóch nauczycieli, dwóch ich pomocników i dwóch nauczycieli rzemiosł. Oprócz tego w tymże etacie znajdujemy pożyte rozchodowe na naukę języka polskiego, naukę śpiewu, pomoce szkolne i na utrzymanie warsztatów. W ogóle koszt utrzymania zostały obliczone w sumie rs. 4,550 rocznie.

Wynagrodzenie nauczycieli nie jest wygórowane. Inspektor pobiera ogółem rs. 700, ksiądz rs. 300,

nauczyciele po rs. 550, ich pomocnicy po rs. 200, nauczyciele rzemiosł po rs. 300 rocznie. Etat zastrzega, iż w razie wprowadzenia do programu szkoły nauki nowego rzemiosła, nauczyciel tego otrzyma płacy również rs. 300 rocznie. Wreszcie na koszt nauki języka polskiego etat przeznaczają rs. 225, na lekcje śpiewu rs. 75, na pomoce szkolne rs. 100 i t. d.

Tyle co do strony materialnej nowego zakładu.

Z kolei przyjrzyjmy się jego administracji.

Bezpośredni zarząd w zakresie spraw pedagogicznych i naukowych należy do rady pedagogicznej, złożonej pod przewodnictwem inspektora z księdza i pozostałych nauczycieli etatowych i ich pomocników. Niezależnie od rady, dla kontroli nad urzędami szkoły pod względem materialnym funkcjonuje komitet opiekuńczy, złożony z 5-ciu członków, zatwierdzonych na lat sześć przez warszawskiego generał-gubernatora. Wyboru kandydatów do komitetu dokonywa kurator okręgu naukowego w porozumieniu z prezesem warszawskiego komitetu przemysłowego.

Do atrybucyj komitetu opiekuńczego należy: 1) sporządzanie raz na rok preliminarza dochodów i wydatków szkoły, za zgodą jej inspektora; 2) kontrola wydatków, przeznaczonych na utrzymanie szkoły; 3) sprawdzanie i rewizja majątku szkolnego, oraz przestrzeganie jego całości i bezpieczeństwa; 4) wyznajdywanie środków potrzebnych do pokrycia nieprzewidzianych preliminarzem wydatków; wreszcie 5) rozstrząsanie sposobów mogących przyczynić się do poprawy materialnego stanu szkoły.

Z przepisów powyższych ustawy okazuje się, iż przyszłość nowej szkoły rzemiosł zależy w poważnej mierze od umiejętnego wyboru personelu nauczycielskiego, oraz członków komitetu opiekuńczego; w rękach bowiem pierwszych spoczywają losy nauki rzemiosł, w rękach ostatnich losy całej szkoły.

Żywimy nieplonną nadzieję, iż w mieście naszym znajdzie się dość ludzi chętnych, którzy podejmą się trudnego zadania nauczycieli i opiekunów szkoły.

Zakład Konarskiego, dzięki ściślejszym związkom ze społeczeństwem, powinien pozostawać pod pilną jego kontrolą, której wyrazem ma być właśnie komitet opiekuńczy. Niechże więc członkowie tego komitetu usprawiedliwią rolę, jaką z natury stanowiska przyjąć na siebie muszą. Z drugiej znowu strony uposażenie szkoły daje rękojmię, iż zakład nie będzie narażony na zawody materialne, iż z jego murów co rok może wychodzić kilkudziesięciu uzdolnionych i porządných rzemieślników.

Sprawa rzemieślnicza, t. j. sprawa podniesienia rzemiosł, skutkiem systematycznej w ciągu lat kilkudziesięciu dezorganizacji, stała się dziś niezmiernie trudną do rozstrzygnięcia. Poruszając tę sprawę, poruszamy jednocześnie kwestję szkół fachowych, urzędów cechowych, stosunku czeladzi do

majstrów i t. d. Zupelne też rozwiązanie wzięła górdzkiego leży nietylko w uregulowaniu jednej tylko kwestji szkolnej, lecz w podjęciu wszechstronnej reformy stosunków rzemieślniczych, tak pod względem ekonomicznym jak i wychowawczym.

Zanim jednak nadejdzie chwila tej reformy, musimy poprzestać na zaznaczeniu wypadków pojedynczych, choćby takich, jak zakładanie szkół nowych.

Oby tylko ich liczba powiększała się szybciej i nietylko w Warszawie, ale przede wszystkim i na prowincji!

K. W.

„Zielony karnawał”.

Lwów dnia 18-go maja.

Wiosna jest w tym roku we Lwowie wyjątkowo ożywiona, pomimo zaś, iż ciepła i pogodna aura powinna każdego zachęcić do pobytu na wsi, miasteczko nasze jest tak ludne i gwarne, jak pośród zimowego sezonu, a nieskończona ilość zabaw i luznych weseł usprawiedliwia najzupełniej nazwę „zielonego karnawału”, jaką tu nadano pierwszym dwóm wiosennym miesiącom.

Gdyby wiara ludu naszego, iż wielka ilość zawieranych małżeństw jest zapowiedzią wojny, miała być prawdziwą, w takim razie powinniśmy pomimo wszelkich zapowiedzi pokojowych oczekiwać lada chwila wybuchu powszechnej i co najmniej trzydziestoletniej wojny; pakuje tu bowiem formalna epidemia małżeńska. Szeregi licznego do niedawna klanu starych kawalerów tak się przeczyszcza, iż zachodzi obawa, aby okazy należące do tego szlachetnego gatunku nie zniknęły zupełnie, lub też żeby nie stały się tak rzadkie jak żubry w Białowieżskiej puszczy. Obawa ta nie istnieje jednak co do starych panien, gdyż *species* ta jest najpierw znacznie liczniejszą, a następnie popyt na okazy do niej należące jest nieskończenie mniejszy...

Bądźco bądź po wiosnie tegorocznej możemy już z większym spokojem oczekiwać wybuchu oddawna przepowiadanej wojny powszechnej, gdyż liczne małżeństwa w czasie niej zawarte, nawet przy najskromniejszej szkodliwości „boćianów”, mogą służyć za rękojmię, iż luki, wyrządzone w ludności przez wynalazki Kruppa, Gatlinga, Armstronga i innych dobroczyńców „*ejusdem farinae*”, zostaną chociaż w części wypełnione.

Oczekujemy więc z rezygnacją ewentualności niespodziewanych, a tymczasem piejemy pieśni pochwalne na cześć bożka Hymenu i tych odważnych rycerzy, którzy z wolnej i nieprzymuszonej woli dali się uwikłać w zdradzieckie sidła jego.

Oprócz licznych a świetnych weseł, do ożywienia ruchu towarzyskiego przyczynili się tu w tym roku niemało amatorskie przedstawienia, urządzone staraniem pań, należących do tak zwanej *creme'y* tutejszego towarzystwa, na korzyść rozmaitych dobroczynnych instytucyj, a które wypadły pod wszelkimi względami nadzwyczaj pomyślnie. Niedosć bowiem, iż przyniosły one

— Patrz pan — rzekłem uszczęśliwiony argument — jakimi wonnymi pieczętami natura obsypuje sztukę.

— A jak pan myślisz — zagadnął ze sceptycznym uśmiechem mecenas — która z nich obojętniejsza: czy ta kamienna nieruchoma, czy ta niby życiem i miłością drgająca; która którą więcej kocha, czy statua pomarańczowa czy pomarańcza statue? Nie otrzymawszy na razie odpowiedzi.

— Wierząc mi pan — mówił dalej wloch — ja więcej wierzę figurze. To co pan mówisz o pieczętach, tego się pan właśnie od sztuki nauczyłeś i jej twórcze fikcje powtarzasz... zapomnij o nich na chwilę, a przyznasz, że pomarańcza sypie kwiaty bo wiatr wieje i że te kwiaty dostałyby się zarówno na twoją głowę, gdybyś tam stał, jak na ogon jaszczurki gdyby tam leżała. Obojętność, mój panie, to cecha natury. O niczem nie wie, nie ją nie obchodzi, nie i nikogo nie kocha.

— Zkądże ta nasza dla niej miłość? — zapytałem.

— Tamta nas jej nauczyła — rzekł wskazując na figurę — tamta, której marmurowe oblicze zdaje się być zakutą w gład obojętnością.

Zważ pan, że dziki natury nie kocha, tylko się jej boi. Od chwili, w której przestaje lękać się, a zaczyna ją rozumieć i miłować, staje się artystą. Im wyżej cywilizowany, tem ją subtelniej kocha, a że nie wystarcza mu miłość, więc sobie stwarza wzajemność, podsuwając naturze własne uczucia, których nigdy nie miała; właściwie mówiąc, człowiek i wtedy sam silnie kocha — bo do egoizmu streszcza się całe nasze życie — ale właśnie to twórcze rozdwojenie się jego wobec natury, to użyczenie własnej duszy krajobrazowi, kształtom w marmurze, barwom na obrazie, to największy tryumf sztuki i najsilniejszy hold naturze, która człowieka takim a nie innym stworzyła. I tu zapewne źródło nadzwyczajnej pociechy niezrównanego ukojenia, jakiego doznajemy na łonie natury.

Jesteśmy w najdoskonalszym sam na sam z sobą,

a zdaje nam się, że przemawia do nas tysiące głosów, którym przyroda wyłącznie powierzyła opiekę nad sercem, nad duszą człowieka; te głosy, to tylko echa naszych myśli i uczuć, odzywające się do nas językiem naszych radości i smutków, uciech i cierpień.

— Jaka we mnie cisza, jaki spokój uroczysty — mówi las — nigdzie jej nie znajdziesz, tylko tu. To symfonia milczenia, w której więcej jest czarownej muzyki, aniżeli w dziełach największych mistrzów... Słuchaj, wtajemnicz się w tę pieśń bez słów i bez dźwięków, a zdobędziesz pogodę ducha.

— Płaczesz — szepce strumień, płynący w dole ogrodu wąską wstęgą między krzewami i kaliną — płaczesz za chwilę, kiedy ci tu, siedząc na ławeczce, spłotłszy dłoń z dłonią, miłość przysięgała. Wszystko przeszło tylko ja zostałem i to słońce, które dziś, jak wtedy, rzuca mi na wodę garść czerwonego złota, niby na uragowisko czystym, bezinteresownym uczuciom. Ona poszła za bankiera, a ty cierpisz nad jej zmiennością. Alboż wszystko nie jest zmiennością? alboż ty nie zmieniał się, nie kochałeś od tego czasu? Spójrz na tę kalinę, która nabyła się nademną i przesyła mi listki, jak kochanka od różowych ust pocałunki... Od jak dawna trwają te pieszczoły, a przecież jej listki coraz nowe padają na coraz nowe wody... Nibyśmy ci sami, a ciągle inni oboje... to się nazywa życie...

— Posiedź przy mnie — poszumiewa głucho morze... Tylko nie patrz tu, gdzie fale moje o brzeg się roztrącają, ale tam, gdzie się z niebieskim zlewają widnokręgiem... Tu marne szamotanie się z dniem powszednim — tam nieskończoność.

— Nie lękaj się dzikiej grozy naszych urwisk i przepaści — mówią skały — dopóki myśl twoja wzniesie się może wyżej po nad szczyty niż lot tego orla, dopóki zapuścisz się może głębiej niż dno tych otchłani, dopóki jest między nami schronienie dla majestat twego ducha.

— Włóczy się, zamiast pisać „Przegląd artysty-

czny” — przerwał moje dumania głos, po którego dźwięku poznałem, że mnie już codzienne życie schwyliło w swoje szpony.

Prawda... mam pisać „Przegląd artystyczny”...

Wszystkiemu winna ta królewska droga i tedrzeża, które dzień dzisiejszy z wczorajszym taką nicością wspomnień połączyły.

Wprawdzie przepędziłem na rozmowie kilka chwil z największą artystką natury, z wiosną... ale czyż to przedmiot do przeglądu artystycznego?

I przyszło mi na myśl raz jeszcze usłuchać mego przyjaciela Prusa... pójdę do cyrku.

Przecież te tłumy, które tam codziennie zdążają, uciekając od teatrów, muszą mieć swoje znaczenie... może to przestroga dla biurokratów od estetyki, że tam się istotnie sztuka przeniosła, że nie ma co płynąć przeciwko prądowi.

Wszakże cyrk — jak to stwierdza kronikarz — daje znużonemu umysłom pewną sumę wrażeń silnych, urozmaiconych i wesołych — a oprócz nich jeszcze coś więcej; oto pojęcie doskonałości, jakiej mogą dosięgnąć nerwy, zmysły i muskły istoty ludzkiej.

Spójrzałem na afisz... i tak wyraźnie przedstawiła mi się ta rozmaitość wrażeń: przedziurawiane w skokach obrycze, policzki które się częstują zamączone *clowny*, konie tańczące polkę i kadryla z tresowanym na czele Fikalskim, wreszcie jako nowość... sztuki uczonej świni — że uczulem się odrazu niekompetentnym w tej dziedzinie sztuki.

Wprawdzie zostało jeszcze owo „coś więcej”, owa doskonałość muskułów, którą publiczność cyrkowa specjalnie zdaje się u „artystów” i „artystek” studiować, ale ponieważ nie należę jeszcze do znużonych... umysłów, krzepiących się tego rodzaju silnymi wrażeniami, a nie przemówiła do mnie społeczna doniosłość kozłów wywracanych z wysokości czterech pięter, lecz zdaje mi się, że jeżeli kiedykolwiek spadnę... to chyba z etatu, na co mi żadna nie pomoże gimnastyka, więc pożałowałem rubla mającego pomnożyć kilkadziesiąt tysięcy, wydawanych ro-

znaczny dochód instytucjom dobroczynnym, ale miały jeszcze tę, rzadko zdarzającą się przy amatorskich przedstawieniach, dobrą stronę, że bawili się na nich wyśmienicie nie tylko aktorzy, ale i publiczność, gdyż gra amatorów naszych była istotnie, tak skończoną i poprawną, iż nawet rutynowani artyści nie powstydziliby się jej z pewnością.

Zdanie to da się szczególnie zastosować do dwóch pań naszych, a mianowicie p. Stadnickiej i Listowskiej, z których pierwsza rozwinęła w komedycie francuskiej taką werwę, swobodę i humor, iż mogłaby śmiało występować na scenie paryskiego teatru *Palais-Royal* lub *Varietés*, druga zaś, grając główną rolę w operetce „Norymberska lalka”, przedstawiała się jako prawdziwy talent wokalny i dramatyczny.

Ponieważ obecnie urządzenie kolonij wakacyjnych dla ubogich uczniów szkół niższych stanowi jedną z kwestyj najbardziej zaprzątających nasz ogół, a komitet zajmujący się tą sprawą, tak ważną dla młodszego pokolenia, musi na każdym kroku walczyć z brakiem funduszy, postanowiono więc uprosić amatorki i amatorów, aby dali jeszcze jedno przedstawienie, przeznaczając dochód z takowego wyłącznie na cel powyższy.

Komitet urządzający kolonij wakacyjne składa kilku znanych pedagogów, którzy czuwają nad tem, iżby organizacja kolonij odpowiadała wymaganiom higieny i zdrowym pedagogicznym zasadom i wybitniejsi przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa naszego, którzy znów przyrzekli użyć wszelkich środków i wpływów, żeby zebrać fundusz dostateczny dla wysłania na wieś na czas letnich wakacji co najmniej 120 dzieci, a mianowicie 80 chłopców i 40 dziewcząt. Prezesem komitetu obrany został na ostatnim posiedzeniu p. A. Wrotnowski, dyrektor Banku krajowego. Nadto pod prezydencją p. namiestnikowej Zaleskiej sformował się osobny komitet dam, którego zadaniem będzie czuwanie nad urzeczywistnieniem projektu kolonij dla dziewcząt.

Ala jeżeli amatorskie przedstawienia cieszą się nie zwykłym powodzeniem, to nie można niestety! powiedzieć tego samego o dyrekcji teatru skarbkowskiego, której nie dopisuje jakoś zwykłe szczęście, gdyż z pomiędzy kilku sztuk nowych, które wystawiła w ostatnich czasach na scenie, nie szczędząc zachodów i kosztów, ani jedna się nie udała. O niepowodzeniu dramatu Brzozowskiego „Obłężenie Lwowa” i o rychłym zniknięciu z repertuaru komedii Abrahamowicza pt. „Nihilisci”, doniosłem wam już w jednym z poprzednich listów. Obecnie zaś muszę chęć niechęć zanotować nowy wątpliwy sukces, którego doznała przed kilkoma dniami operetka pt. „Książę Łobuz”.

Nowa opera lub operetka jest w ogóle wielką rzadkością, której świat artystyczny oczekuje zwykle z nadzwyczajną niecierpliwością, niecierpliwość ta zaś była

w razie obecnym tem żywszą i bardziej uzasadnioną, iż jest produktem czysto lwowskim, gdyż obydwaj autorowie Urbanowski i Fall są lwowianami i że usłużna reklama uprzedziła nas z góry, iż usłyszymy arcydzieło, wobec którego w kąć pójda wszystkie operetki Offenbacha, Lecocqua, Straussa i innych najbardziej głośniejszych kompozytorów tego rodzaju utworów.

To też tłumy publiczności zebrały się na pierwsze przedstawienie tego domniemanego arcydzieła, ale chociaż wszyscy pragnęli szczerze, aby się ono zakończyło tryumfem dla autorów, rezultat nie odpowiedział pragnieniu. Muzyka „Książę Łobuz”, acz dobrze „zrobiona”, pozbawiona jest wszelkiej oryginalności. Co chwila słyszy się prawie Straussa lub Suppého, a prawie nigdy Falla. Nadto dłuży się ona fatalnie.

W sędzi o operetkach należy w ogóle być bardzo pobłażliwym, a znana maksyma starego Boileau *tous les genres sont bons, hormi le genre ennuyeux* służyć powinna za niezachwianą regułę, to jest, iż autorom można wybaczyć wszystko, z warunkiem, że utwór ich nie będzie nudnym.

Ala na nieszczęście „Książę Łobuz” już od drugiego aktu poczał być w niezgodzie z zasadą starego Boileau.

Maska.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Now. wr. donosi, iż akademja wojenno-lekarska w Petersburgu nleża nowej reformie. Przed trzema laty w akademji tej zniesiono dwa niższe kursy i zaczęto przyjmować jedynie studentów, którzy ukończyli już dwa kursy na wydziałach medycznym i matematycznym jednego z uniwersytetów. Gdy zmiana ta okazała się niepraktyczną, w r. z. otworzono w akademji oddział przygotowawczy, który jednak nie mógł zastąpić dwóch kursów skasowanych i dziś znowu zwierchność akademji występuje z projektem rozdzielenia oddziału przygotowawczego na dwa kursy: wyższy i niższy z programem dwóch lat kursów dawnych. Oddział niższy będzie przyjmował studentów, kończących pierwszy kurs wydziałów lekarskich. Sluchacze obu oddziałów mają płacić po 150 i 120 rs. rocznie wpisowego. Reforma wchodzi w wykonanie z dniem 13-ym września r. b.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż w tych dniach rada państwa wydała ostatecznie zatwierdzone rozporządzenie o placach i zapomogach jednorazowych dla urzędników pracujących w instytucjach sądów pokoju; według tego rozporządzenia, wnioski o wyznaczanie ze skarbu plac i zapomóg dla urzędników sądów pokoju ma czynić minister

sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem skarbu w komitecie ministrów.

— W dniu 17-ym b. m. nastąpiło otwarcie w Petersburgu dwóch wystaw międzynarodowej ogrodniczej i techniczno-kolejowej.

— Kolej warszawsko-bydgoska osiągnęła w kwietniu r. b. dochodu ogółem rs. 620,705 kop. 86, czyli o rs. 1,346 kop. 76 więcej niż w tym samym czasie w r. z.; ogólny dochód kolei warszawsko-bydgoskiej w kwietniu r. b. wyniósł rs. 73,757 kop. 49, a zatem mniej o rs. 13,423 kop. 36 aniżeli w kwietniu r. 1883-go.

— Reforma targu na rynku Starego Miasta już się rozpoczęła. Plac dokola pod odstąpieniem pasma na brzegach do przejazdu, otoczony został żelazną barjerą na podmurowaniu. Na środku placu który będzie asfaltowany, stanie 150 żelaznych stolików. Przy tej sposobności wodotrysk w kształcie syreny beczynnie stojący od lat kilkunastu zostanie naprawiony i w ruch puszczony. Oświetlenie gazowe również zostało zwiększone.

— Z powodu porządkowania ulicy Ordynackiej oraz rozszerzania i układania nowych chodników, magistrat wezwał właścicieli domów, z których schodki wychodzą na ulicę, ażeby takowe usunęli. W jednym miejscu przecież polecenie to napotkało opór, który prawdopodobnie usunąć się nie da bez procesu. W domu nr 1312a, należącym niegdyś do s. p. Sierakowskiej, a następnie włączonym do utworzonego przez nią funduszu dobroczynnego, schodki takie istnieją bardzo dawno, zarządcy zapisu zatem, opierając się na 30-letnim przedawnieniu, odmawiają ich zniesienia, nie uważając się nawet za uprawnionych do takiej zmiany, która oprócz wydatków pociągnęłaby za sobą uszczerbek w dochodzie, jaki fundacja pobiera ze sklepów. Ciekawą jest rzeczą, na jakiej drodze i w jaki sposób kwestja ta rozstrzygnięta zostanie.

— Dowiadujemy się, iż rozszerzenie i wyprostowanie drugiej części ulicy Tebackiej od Nowosentorskiej do Wierzbowej uznane zostało za jedną z pilniejszych potrzeb miasta. Celem przeprowadzenia tego zamiaru należałoby zająć pasma od dwóch posesyj, mianowicie od hotelu rzymskiego i gmachu teatralnego. Zajęcie części tej ostatniej posesji nie przedstawia żadnych trudności i zbyt wielkich kosztów, posunięcie jednak gmachu hotelu rzymskiego pociągnęłoby znaczny wydatek. Ocena kosztów wykonania tego projektu zajmie się wkrótce specjalnie wydelegowana z łona magistratu komisja.

— Wskutek starania dozoru kościelnego parafji św. Barbary i zgodnie z przedstawieniem władzy

rocznie na linoskoków wszelkiej zagranicznej nacji i wstąpiłem do Doliny Szwajcarskiej.

Przyjechał tam na majówkę Laube z orkiestrą wcale dobrą i wykonywa poprawnie, porządnie, programaty bardzo urozmaicone. Komplet instrumentów dobrany ma starannie, soliści są sumiennymi wirtuozami. Całość pod wprawną batutą wydaje się dość karną i jednolitą.

Zdaje się jednak, że bardziej niż te przymioty orkiestry zapewni jej powodzenie ta ważna okoliczność, że w tym roku Dolina jest *pschutt!*

Dlaczego w tym roku więcej niż lat poprzednich? Któż to wie? Może z tych samych przyczyn, dla których *chic* przestał być modnym; dość, że uważałem, iż *high life* dał już swoje święcenie sezonowi w Dolinie, a reszta pójdzie jak z płatka.

U nas tak... jeżeli być muzykalnym jest *pschutt!*, będziemy muzykalni przez parę miesięcy.

Jak to wszystko oryginalnie wygląda, zestawione z tem co się gdzieindziej o muzyce czyta!

Wpadł mi na przykład w rękę artykuł p. Schuré o koncertach niedzielnych w Paryżu.

Mają one swoją historję i swoje historyczne nazwiska: Padeloup, Colonna i Lamoureux współzawodniczą w popularyzowaniu dobrej muzyki wśród mas, w których też poziom artystyczny podnosi się znakomicie.

Autor artykułu charakteryzuje wybornie te trojaki koncerta—ale najbardziej interesującą jest definicja publiczności pierwotnych popularnych koncertów pod dyrekcją Padeloup.

I tam słuchacze gromadzą się w cyrku i tam mowa jest o „znużonych umysłach”, ale przedstawia się to trochę inaczej.

„Publiczność koncertów popularnych w cyrku zimowym może nazwać się istotnie publicznością niedzielną.

Przychodzi tam po pokrzepienie ducha, po zapas lepszego powietrza. W tej zbitej masie ludzkiej znajdziecie zadumane twarze nieznanymi poetów tłumy, którzy tu oddają się swoim marzeniom; spotkacie dusze religijne a zaniepokojone ciasnotą swego kościoła i żadne solidarności z żyjącą ludzkością; myśliciele znużonych własną myślą i szu-

kających w akcentach wielkiej muzyki zagłuszonych wiedzą ogłosów poza światowych. Człowiek czuje się zwykle w tłumie najbardziej samotnym. Tu każdy zstępuje w siebie w głębokim skupieniu i wytwarza się tajemnicza wspólność każdego ze wszystkimi”.

Bądźmy sprawiedliwi...

Jeżeli o wspólność chodzi, jest ona i u nas, tylko nie tajemnicza, lecz jawna, otwarta, a szczególnie głośna, bo wszyscy na głos rozmawiają, a nikt nie słucha muzyki.

Ala też koncerta Laubego, to nie koncerta popularne, a Dolina to nie cyrk zimowy, ale salon letni i to *pschutt!*

W drugim letnim salonie, w ogrodzie Saskim, sztuka jeszcze milczy—teatra nie mogą się zdecydować na rozpoczęcie *villegiatury* i smażą publiczność na wolnym ogniu.

Co prawda zbyt wielu usmażonych nie będzie, bo tak w Wielkim, jak w Rozmaitości grasują pontyfikalne pustki.

Czy tylko upały temu winne?

Mam pod tym względem pewne wątpliwości.

Juściż trudno wymagać od publiczności, żeby wśród afrykańskiego upału słuchała „Narcyza Rameau” lub „Dwóch światów”; ale kiedy nie przychodzi na sztuki dawno niegrane, umyślnie dlatego wznowione, musi być inna w tem przyczyna.

Wznowienia należą do organicznej treści każdego repertuaru, idzie tylko o to, co i jak się wznowia.

Pod tym względem reżyserja ma faktyczne, niewątpliwe wskazówki.

Rok temu wystawiono w Saskim ogrodzie śliczną komedję Paillerona „Wiek niewdzięczny”. Sztuka w Paryżu miała wielkie powodzenie... U nas upadła odrazu, dzięki najniefortunniejszej obsadzie.

Zdawałoby się, że nauczona tem doświadczeniem reżyserja albo da za wygraną, albo sztukę odpowiednio obsadzi. Bynajmniej. „Wiek niewdzięczny” zjawia się poraz drugi grany przez te same siły — i naturalnie poraz drugi zniknie z afisza, co naturalnie policzy się na karb Paillerona.

Nie... Pailleron nie tu nie winien—ale gra z małymi wyjątkami tak *nieudolna*, że przypomina te

zakłady robione przez karciarzy, umawiających się iż kto przegra, ten wygra.

W tem znaczeniu, trzeba przyznać, że w „Wiek niewdzięczny” wygrywających jest bardzo wielu.

Pomijam pamięciowe nieprzygotowanie sztuki, co raz już u nas zwyczajniejsze—ale oprócz paru osób, nikt tam nie wie z jakiego tonu wziąć rolę, jaki nastrój dać sytuacji, czy ją traktować lirycznie, dramatycznie, czy też poprostu konwersacyjnie. Słyszysz rzeczy bolesne mówione prawie obojętnie; rzeczy zwykle traktowane przesadnie. Słowem—fałszywy humor, fałszywy patos i fałszywa salonowość tak się tam po omacku potracają, że widz nie zdaje sobie sprawy na co patrzy, czego słucha, z jakimi ma ludźmi do czynienia.

Prawie jednocześnie wznowiona „Rodzina Fourchambault” jest przeciwnym przykładem, jaką dobrą całość można osiągnąć, oddawszy w sztuce rolę we właściwe miejsce. Komedja Angiera obsadzona dobrze, wywiera dziś to samo wrażenie, pod jakim znajdowała się publiczność po pierwszych jej przedstawieniach. Jędrna, pełna szczerości dramatyczność sytuacji w sztuce Angiera, zwięzła a bogata w charakterystykę dialog mistrza komedjopisarzy współczesnych — wszystko to uwydatniło się w dobrej grze pań Rakiewiczowej, Marzelówny i Niewiarowskiej, pp. Rapackiego, Tatarkiewicza i Ostrowskiego, którzy wytworzyli tym razem tak rzadki u nas *ensemble*.

Wiosna nie tylko odmładza przeszłoroczne kwiaty repertuarowe, ale wyprowadza na słoneczne światło nowe pączki w postaci projektów, które do rozkwitnięcia wyjątkowych potrzebują warunków.

Mowa jest o szkole śpiewu przy teatrze i o budowie nowego gmachu teatralnego.

Jaka to będzie szkoła, z jednym dotychczas profesorem i kogo ten profesor będzie uczył; jaki to ma być teatr, za czyje stanie pieniądze, kto i co w nim będzie grał—to dotychczas kryje się w pączku przypuszczeń.

A ponieważ wiosna jest porą nadziei i zieloności, więc czekajmy ze zdaniem aż się... lepiej zazieleni.

Władysław Bogusławski.

miejskiej, generał-gubernator warszawski zezwolił na wyasygnowanie z funduszu kasy pokładnego 4,978 rs. na roboty, w celu rozszerzenia plebanji wystawienia budynków gospodarskich. Roboty będą prowadzone sposobem administracyjnym pod nadzorem służby technicznej miejskiej i członków parafji. Specjalny nadzór poręczony został starszemu budowniczemu miasta p. Cichońskiemu.

= Główny Naczelnik kraju zezwolił na urządzenie w dniach 1-ym, 2-im i 3-im czerwca zabaw ludowych w lasku bielańskim. Władze gubernialne zajęły się już wydaniem odpowiednich rozporządzeń, władze zaś policyjne miejskie wydadzą instrukcję porządkową. Oplatę od przedsiębiorców widowisk, właścicieli huśtawek i karuzeli, jak zwykle, pobierać będą dzierżawcy lasu.

= W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w szkole weterynaryjnej egzaminy doroczne na wszystkich kursach.

= Zamknięta od dnia 13-go b. m. kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego z powodu dokonywania półrocznej rewizji rozpocznie poju-trze funkcjonować prawidłowo.

= Na ogólnem zebraniu adwokatów przysięgłych w okręgu izby sądowej petersburskiej powołano na prezesa, jak donosi *Kraj*, Włodzimierza Spasowicza.

= Z teatru i muzyki.

* Z powodu niezwykłego gorąca, przeniesienie widowisk do teatru letniego w ogrodzie Saskim nastąpić ma wcześniej, aniżeli było zapowiedziane.

Skoro tylko uporządkowanie dopełnionem zostanie, teatr letni w przyszły czwartek otworzy swoje podwoje.

* Dziś na scenie teatru Wielkiego p. Myszyga da się pierwszy raz słyszeć w partji Don Jose'go w op. „Carmen”.

* „Gęsi i gąski”, wesola komedia Bałuckiego, z której obecnie odbywają się próby, ukaże się pierwszy raz w końcu przyszłego tygodnia.

* Jutro w teatrze Nowym wystawiony będzie odwieczny obrazek ludowy p. t. „Janek z pod Ojcowa”.

* „Chata za wsią”, znana powieść J. I. Kraszewskiego, przerobiona została na ludowy obrazek dramatyczny w 5-ku aktach.

Przeróbki dokonali wspólnie siły pp. Zofja Mel-lerowa i J. K. Galasiewicz.

Rzecz przez kolarówkę przeznaczoną podobno została do teatrów ogródkowych.

* Stanisław Barcewicz od kilku dni dotknięty jest dość silną chorobą.

Lekarze zalecają artyście wyjazd do wód zagranicznych.

= Ze sztuki.

* W salonie Krywulta spodziewane są w tych dniach dwa wielkie rozmiary plótna, znajdujące się do niedawna w *Künstlerhausie* wiedeńskim.

Są niemi odznaczone przez krytykę: „Wjazd królowej Jadwigi do Krakowa” Rossowskiego i „Bitwa pod Orszą” Krzesza.

* Znany i ceniony obraz Jacka Malczewskiego „Na łożu śmierci” nabyty został do muzeum narodowego w Krakowie.

* *Żywopismo obozowe* pomieściło piękną rycinę olówka Andriollego, przedstawiającą „Zamek Dowmuntę na Zmujdzi”.

= Z kościołów.

JE. arcypasterz w dzień uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego celebrować będzie sumę w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), gdzie też udzieli sakramentu bierzmowania.

Dnia zaś 24-go b. m. wyjedzie JE. na wizyty pasterskie do dekanatów grójeckiego i rawskiego.

Powrót zapowiedziany jest na dzień 9-ty czerwca.

= Z giełdy.

Drugie doroczne zebranie członków giełdy warszawskiej zwołane zostało na przyszłą niedzielę na godzinę 1-szą z południa.

Przedmiotem obrad tego zebrania będzie odczytanie raportu komisji rewizyjnej, wybranej na zebraniu pierwszym przed dwoma tygodniami odbytem a złożonej z panów Bartelmusa, Fr. Fuksa i B. Deklera, oraz sprawozdanie z czynności komitetu giełdowego w r. 1883-im w celach poparcia handlu i przemysłu krajowego.

= Wyścigi.

Drugie wiosenne wyścigi odbędą się w nadchodzący czwartek, w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego.

Nagród ogółem wyznaczono cztery w następujących gonitwach:

rs. 500 dla koni 3-letnich urodzonych w Cesarstwie, bieg 1½ wiorsty.

rs. 400 dla 3-letnich i starszych urodzonych w Cesarstwie, bieg 2 wiorsty;

rs. 300 (sprzedażna) dla koni wszelkiego pochodzenia i wieku, bieg 1½ wiorsty, zwycięzca ma być sprzedany;

wreszcie bieg ostatni nagroda rs. 300 (steeple-chasse) dla koni 4-letnich i starszych wszelkiego pochodzenia, bieg 2 wiorsty, 6 przeszkód, panowie jadą.

Gonitwy rozpoczną się o godzinie 4 ej po południu.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Tegoroczne regaty Towarzystwa wioślarskiego, naznaczone na koniec czerwca, zapowiadają się zajmująco.

Biegów wszystkich ma być sześć.

Nowością zupełną na torze wiślanym będą dwa biegi, a mianowicie gigów 6-wiosłowych i 4-wiosłowych.

Oprócz tych będą się ścigały kajaki, skulingi, baki 4-wiosłowe i ośmiowiosłowe.

Wioślarze zapisujący się do regat wnoszą po 3 rs. wódki, a to dla zapobieżenia wypisywaniu się bez ważnych powodów z osady w czasie prób lub też przed samymi wyścigami.

= Przechadzki.

Pomarańczarnia i ogród pomologiczny otwarły już swoje podwoje dla publiczności.

Ten ostatni ogród można zwiedzać tylko w dni powszednie, gdyż w niedziele i święta zamknięty jest dla publiczności.

= Profesor pikiety.

Donosiliśmy niezbyt dawno, iż przeciwko p. Jó-zefowi Kusocińskiemu, który swoim procesem o oszustwo przy grze w karty zdobył sobie smutny rozgłos, wytożono nową sprawę podobnej treści i z tego powodu osadzono go przewencyjnie za kratami Pawiaka.

Otóż w tych dniach akta rzeczony sprawy, po ukończeniu śledztwa pierwiastkowego i po zatwierdzeniu aktu oskarżenia przez izbę sądową, nadeszły już do sądu okręgowego, gdzie przekazane zostały I-mu wydziałowi karnemu.

Sprawa, o której mowa, wpisana już została na wokandę i przyjdzie pod ocenę sędziów dnia 11-go czerwca.

Oskarżony pozostaje wciąż pod strażą w więzieniu śledczym; bo aczkolwiek izba sądowa postanowiła uwolnić pana K. tymczasowo na poręczenie, lecz żądane go poręczenia, w ilości 2,000 rs., nikt nie przedstawił sądowi.

Akt oskarżenia powołuje do sprawy tej poszkodowanego i trzech świadków; listę wszakże tych ostatnich ma jeszcze prawo uzupełnić sam oskarżony.

Sprawa w mowie będąca, pierwotnie zakwalifikowana była do umorzenia i wznowienie jej nastąpiło na skutek zeznań, złożonych przez poszkodowanego na śledztwie głównym w poprzednim procesie.

Nawiasem dodamy, iż ten ostatni proces dotąd nie został wyprowadzonym na wokandę instancji apelacyjnej.

= Aksamitki elektro-magnetyczne.

Przyrządy te mają podobno ułatwiać żąbkowanie u niemowląt.

Gdybyż tak ktoś wynalazł podobne aparaciki dla osób dojrzałych, pozbawionych już własnych zębów!

= Same wnuczki!

Szczególnym zbiegiem okoliczności, nie sięgając w przyczyny fizjologiczne, pan K., sędziwy starzec, mieszkający w naszym mieście, posiada aż 38 wnuczek, lecz ani jednego wnuka!

Wnuczkami obdarzyły go córki, w liczbie ośmiu, syna bowiem również nie miał.

Tak więc w drugim nawet pokoleniu p. K. nie może się doczekać wnuczka płci męskiej.

= Zaproszenie na pogrzeb.

W tych dniach kilkanaście osób otrzymało szczególne zaproszenie na pogrzeb pana **, który właśnie snoręcznie pisał:

„Mam zaszczyt zawiadomić, iż dnia... o godzinie... rozstałem się z tym światem...”

Spodziewam się, iż wielmożny pan zechce oddać mi ostatnią posługę i przybyć na nabożeństwo żałobne w kościele... dnia... o godzinie... oraz na wyprowadzenie zwłok moich w tymże dniu o godzinie...”

Cały ten list, z wyjątkiem wstawionych później dat i godzin, pisany jest własnoręcznie ręką nieboszczyka na kilka tygodni przed śmiercią.

Pan ** umierając polecił wypisać puste miejsca i rozesłać list według wskazanych adresów...

= Dzień po dniu.

Dzielny przewoźnik Edward Kocz jest prawdziwą opatrnością dla nieostrożnych ludzi, którzy nie-

umiejąc pływać odważają się na kąpiel w Wiśle bez wyboru miejsca.

W niedzielę Kocz wyratował terminatora szewskiego, w dniu wczorajszym dzielny ten człowiek wybawił od niechybnej śmierci dwóch śmiarków.

Pierwszy z nich A. K., uczeń klasy V-j, kąpiąc się przy parku praskim, wysunął się nieogłędnie na środek rzeki i zniknął pod wodą.

Wnet Kocz podpłynął na swojej łódce i nieostrożnego chłopca z wody szczęśliwie wydobył.

Smutny wypadek nie był jednak przestroga.

W godzinę później w tem samym miejscu Jan B., robotnik, kąpiąc się, zaczął tonąć.

I tym razem dzielny Kocz pośpieszył z ratunkiem i nieprzytomnego ale żywego B. wydobył.

= Zagadkowy wypadek.

Przed miesiącem niejaki W. D., wyszedłszy z domu, więcej się nie pokazał.

Wszelkie poszukiwania w drodze urzędowej nie odniosły żadnego skutku.

Dopiero w niedzielę Wisła wyrzuciła po za nowym mostem zwłoki jakiegoś mężczyzny.

W zwłokach tych poznano ówego W. D., który prawdopodobnie w dniu zniknięcia, jak sądzić można ze zwłok uległych już zepsuciu, poniósł śmierć w nurtach rzeki.

Ogledziny lekarskie nie wykazały żadnych śladów zbrodni.

Jakim sposobem śmierć nastąpiła, czy z samobójstwa lub wypadku, pozostało tajemnicą.

Nieboszczyk liczył lat 32, był urzędnikiem w jednym z tutejszych biur rządowych i cieszył się wielką sympatją kolegów i znajomych.

= Wypadek.

W dniu wczorajszym w fabryce tabaczej „Union” zdarzył się smutny wypadek.

Walenty Sarnowski, pracujący w tejże fabryce, wskutek własnej nieostrożności porwany za rękę przez pas maszynowy, z całą siłą odrzucony został o kilkadziesiąt kroków na ziemię.

Sarnowski nęgi zgruchotał ręką i uszkodzeniu całego ciała.

Nieprzytomnego, po udzieleniu pomocy lekarskiej na miejscu, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Pożar.

W dniu wczorajszym w piwnicy domu przy rogu ulicy Niecałej i Brühlowskiej wszczął się pożar.

Kłęby dymu wydobywały się z okna piwnicy, zajętej na pracownię stolarską, gdzie od nieostrożnie porzuconego papierosa zapaliły się wióry.

Ogień jeszcze przed przybyciem straży ogniowej przez mieszkańców ugaszony został.

= Wypadki. Na Świętojańskiej pod nrem 8 z okna drugiego piętra wypadła azyba i skaleczyła Katarzynę K. dość ciężko w głowę. Na Nowolipkach pod nrem 49 czterolatnia dziewczynka Stanisława K. nieostrożnie zbliżyła się do pieca, wskutek czego zapaliła się na niej sukienka; dziewczynka poniosła ciężkie poparzenia na całym ciele. Na Brzozowej spadł z wozu Wawrzyniec Z. i zranił się niebezpiecznie w głowę.

= Z Nowej Aleksandrii (Puław).

Korespondent nasz pisze co następuje:

„Z przyjazdem JE. ks. biskupa lubelskiego do Włostowic ciche miasteczko nasze nadzwyczaj się ożywiło.

W dniu 15-tym b. m. przeciągały przez Puławy liczne kompanje ludu ze wsi okolicznych, śpiesząc do kościoła parafjalnego na nabożeństwo i akt bierzmowania.

Egzamina w instytucie rolniczo-leśnym rozpoczęły się w dniu 15-tym b. m., wakacje zaś w r. b. przyspieszone mają się rozpocząć od dnia 1-go lipca.

Po wyjeździe studentów na ferie, w mieście naszym otwiera się nowe życie po willach i domkach, zajętych przez amatorów willegijatury.

Wprawdzie dotąd właściciele domów otrzymali niewiele zamówień, spodziewać się jednak należy, iż wkrótce zawitają do nas liczni goście z lat ubiegłych, spragnieni odświeżenia miłych wrażeń i wspomnień.”

= Na szkołę.

Z Sosnowie donoszą nam, iż w mieście tem organizuje się teatr amatorski.

Dochód z przedstawienia przeznaczony został na korzyść miejscowej szkoły 4-klasowej, w której się kształcą dzieci niższej służby kolejowej.

Amatorowie odegrają „Rodzinę Furiosów”.

Dziś już wszystkie bilety są rozprzedane, co zapewnia dochodu czystego przynajmniej rs. 300.

W tych dniach też zjedzie do Sosnowie trupa pp. Szymborskiego i Stachowicza.

Znowu więc życie towarzyskie znacznie się ożywi.

= Teatr amatorski.

Dnia 11-go b. m. dane było w Lipnie w miejscowym teatryku straży ogniowej przedstawienie amatorskie na rzecz tejże straży i miejscowego progimnazjum męskiego.

Grano „Przed śniadaniem”, „Tatusz pozwolił” i „Podejrzaną osobę”.

Rezultat kasowy nie wypadł zbyt świetnie.

— Pożar.

Z Horodla odbieramy bliższe szczegóły o pożarze, jaki wydarzył się w tej osadzie w dniu 9-ym b. m. Ogień powstał w stodole, odległej od domów mieszkalnych przynajmniej o 500 kroków.

A przecież mimo to z tak niewinnego początku wywiązał się pożar, który w ciągu dwóch godzin zniszczył 279 zabudowań i masę inwentarza żywego i martwego.

Ogień był podsycany przez silny wiatr, o ratunku zaś nie było mowy, gdyż Horodło nie ma ani jednego porządnego narzędzia, ani jednej sikawki!

Przeżył pożaru było najprawdopodobniej podpalenie, na kilka bowiem dni przed wypadkiem wszyscy rozprawiali o pogroźkach ogniowych.

Na szczęście ogień wybuchnął w dzień, dzięki czemu straty w ludziach są niewielkie.

Zginęła tylko jedna kobieta.

Jest to już czwarty pożar w ciągu roku ostatniego.

Korespondent nasz zapewnia, iż częste wypadki pogorzeń w Horodle pochodzą z zysków, jakie pogorzelcy ciągną na wysokich a przez nikogo niekontrolowanych ubezpieczeniach.

Smutny objaw!

— Wypadek.
Z Kowna korespondent nasz donosi o następującym wypadku, jaki wydarzył się w tym mieście w dniu 18-ym b. m.

Z wysokiego brzegu Niemna spuszczano drzewo dla spławu do Prus.

Kupiec dozorujący robotników tak się nieuważnie podsunął, iż wpadł pod spadające z góry bierwiona, które też ugięły go jak w magiach.

Nieszczęśliwy pozostał jeszcze przy życiu, chociaż lekarze nie robią najmniejszej nadziei ratunku.

ZE ŚWIATA

× Mierzwiński cieszy się wraz z Lucją niesłychanym w Londynie powodzeniem. W tych czasach faworyzowana przez publiczność i krytykę liryczna para wystąpić ma w nowej angielskiej operze Mackenzioga p. t. „Colomba”. Oczekiwanie publiczności niepospolite.

× W armji włoskiej, jak zapewniają dzienniki włoskie, służy wnuk księcia Józefa Poniatowskiego, noszący nazwisko Ponitkowski, tak samo jak ojciec jego, naturalny syn ks. Józefa.

× Za górami. *Hamburger Nachrichten* donoszą, iż w miejscowym katolickim kościele św. Michała odbywać się będą co miesiąc kazania w języku polskim dla członków tamecznej kolonji, złożonej z naszych ziemaków.

× W Karlsbadzie, jak wskazuje ostatnia kurlista, bawi obecnie już 4,475 osób. Do Gleichenberga przybyło 160 kuracjuszków. Pogoda prześliczna.

× Spalony w Wiedniu teatr miejski jest wyłącznym dziełem Henryka Laube'go. Otwarty w r. 1872-im, został pod dyrekcją: Laube'go, Lobe'go i Bukowica'a. Był on w towarzystwie Franco-Hongroise zabezpieczony na 400,000 złr. Jest to już szósty teatr wiedeński, poobloniony przez pożar w przeciągu lat stu.

× Ze sportu. Rząd królewsko-węgierski, ponoszący w interesie chowu koni pełnej krwi corocznie wielkie ofiary, nabył świeżo „Donkastrą”, słynnego angielskiego zwycięzcę w Derby z r. 1873-go, za cenę 5,000 funt. sterl. Ogier ten, urodzony w r. 1870-ym, sprzedany był przez hodowcę koni jako roczniak za 950 gwinei. Po kilku zwycięstwach dostał się w posiadanie ks. Westminster, który dał zań 14,000 gwinei, t. j. najwyższą sumę, jaką kiedykolwiek za wyścigowca ofiarowano.

Z potomków „Donkastry” odznaczyla się dwuletnia klacz, która w r. z. zwyciężywszy w 7-miu gonitwach, przyniosła właścicielowi swojemu 3,754 funt. st. wygranej. Dodać winniśmy, iż w zylach „Donkastry” płynie wysoko w Anglii ceniona krew Stockwell'ów.

× W pamiętniku „Czternaście lat z życia Adeliny Patti” znajduje się pomiędzy innemi maleńka wzmianka o wystąpieniu Adeliny za powrotem z jednej ze swoich tournée do Paryża w Odeonie dnia 5-go listopada roku 1869-go na rzecz biednej, niepozornej, a skutkiem pożaru zniszczonej całkiem materialnie aktorki. Po skończonym koncercie benefisanta, wszedłszy na estradę w skromnej wełnianej sukience bez najmniejszej ozdoby, drżąc ze wzruszenia, podała Adelinie Patti bukietek za dwa sous i zanim śpiewaczka spostrzedz się zdołała, ucałowała jej rękę na znak wdzięczności. Tą nieznaną i biedną aktorką była... Sarah Bernhardt.

× Hymn na cześć Wiktora Hugo. „Hymne a Victor Hugo” napisał Saint-Saëns i wykonał go w pałacu Trocadero przed znakomitym poetą i przed liczną publicznością... Po odegraniu hymnu, który ma być rzeczywiste wspaniałą kompozycją, rozległo się potężne wołanie: „vive Victor Hugo”. Poeta ukazał się na estradzie pomiędzy swoimi wnukami i dziękował rozentuzjasmowanemu tłumom...

× Cumberland ma coraz więcej konkurentów i nadawców. Antispiritistom przybył znów nowy „mistrz”,

niejaki Faulhaber, młody człowiek, który słuchał dotąd filozofji w Bonn, lecz zmiarkowawszy iż „odadywanie cudzych myśli” przynosi więcej, niż śleczenie nad książkami, rzucił aulę uniwersytecką i objeżdża obecnie miasta niemieckie, produkując się swą wiedzą mistyczną...

× Wynalazca żargonu, który ma być mową powszechną, Schleyer, rozesłał do wszystkich zwolenników swojego „Volapük” odezwę z zaproszeniem na kongres międzynarodowy, który odbyć się ma w sierpniu r. b. Zjazd ten obradować będzie nad zaprowadzeniem powszechnego języka dla całej ludzkości, któryby każdy obok swojego rodzinnego znać powinien...

× Nowe określenie słowa „samolub” dał jeden ze znanych aktorów niemieckich. „Egoista jest człowiek, wytłumaczył ów pan, który się... osobą swoją weale nie zajmuje!

W d. 15 b. m., pobłogosławiony został w kościele parafjalnym na Pradze związek małżeński p. Janusza Olandzkiego, syna s. p. Henryka i Ludwiki z hr. Ostrorogów, z panną Zofją Hermanówną, córką Władysława i Apolonji z Bagniewskich, obydw. ziem. z Grochowa. (670)

Dnia 18 maja, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Aleksandrem Sokółowskim, a p. Władysławą Rudnicką. Szczęść Boże młodej i dobranej parze.—A. B. (606)

Nekrologja.

† S. p. Janina Grosicka, przeżywszy lat 20, zakończyła życie w Meran dnia 11 b. m. Przyczyną ciężkiego smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, które odbędzie się w kościele św. Aleksandra dnia 21 b. m., we środę, o godzinie 10-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —1688—

† S. p. Florentyna Januszowska, panna, przeżywszy lat 57, zmarła dnia 19 b. m. W smutku pozostałe siostry zapraszają krewnych i znajomych na nabożeństwo, odbyć się mające we środę, dnia 21 b. m., w kościele św. Karola Beremousza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 9 i pół zrana, a następnie zaraz po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —1696—

† W dniu 19 maja, po długich i ciężkich cierpieniach powiększył grono aniolków Otus Ziegler, synek Rysarda i Idy z Knoblochów małżonków Ziegler. W głębokim smutku pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21 b. m., we środę, o godzinie 6-iej po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —1702—

† S. p. Salomea z Sawickich Zawiszyna, wdowa po niedługo Kajetanie Zawiszu, b. urzędniku skarbowym, emerytka, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 20 maja r. b., przeżywszy lat 90. Bolesnie strapiona córka wraz z zięciem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 21 maja, we środę, o godzinie 10-iej zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu następnym, we czwartek, o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —1705—

† W dniu 30 kwietnia r. b. zakończył życie w Bolesławcu prowizor farmacji Jan Maszatowski, pozostawiając w smutku żonę i rodzinę. —1694—

† Jutro, dnia 21 maja, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się za duszę s. p. Julji z Garezyńskich Maykowskiej, w kościele katedralnym św. Jana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —611—

† Dnia 21 b. m., we środę, w wigilję dziesiątej rocznicy śmierci s. p. Marji z hrabiów Nesselrode Muchanow, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spój jej duszy w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytok) wprost ulicy Królewskiej. —1689—

† Dnia 21 b. m., we środę, jako w wigilję imienia s. p. Heleny Multanowskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spój jej duszy w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 11-iej zrana, na które stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1693—

† W dniu 21 b. m., we środę, jako w rocznicę śmierci s. p. Aleksandry z Kaczyńskich Puchalskiej, oraz za kilka dni przypadający dzień imienia s. p. Feliksa Puchalskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spój ich dusz w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie 11-iej zrana, na które pozostałe siostry zapraszają. —1685—

† We środę, dnia 21 maja, jako w wigilję imienia s. p. Julji Borzeckiej, odprawiona zostanie msza św. o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), na którą zaprasza się krewnych oraz wiernych. —1699—

† We środę, dnia 11 b. m., jako w dniu imienia s. p. Heleny z Trzaskowskich Morzkowskiej, odbędzie się msza św. za spój jej duszy w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 11-iej zrana, na którą zaprasza się uprzejmie krewnych i żyjących. —1681—

† Dnia 22 b. m., we czwartek, jako w dzień imienia s. p. Julji z Komierowskich Miszewskiej, w kościele katedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 10-iej zrana, odprawionem będzie nabożeństwo za spój jej duszy nieboszczki, na które siostrzenica wraz z mężem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1695—

† Dnia 23 b. m., w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Emanuela Wolffa, odbędzie się za spój jego duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zrana, żałobne nabożeństwo, na które w głębokim smutku pogrążona żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1676—

Z Cesarstwa.

Petersburg 18-go maja. — Z powodu powołania do składu komisji, pod prezydencją sekretarza stanu Kochanowa zostającej, nowych członków, którym będą gubernatorowie, marszałkowie szlachty i t. p., *Nowoje wremja* wyraża zadowolenie z racji takiego pomnożenia składu komisji. Wyliczywszy jący to ludzie mają zostać uczestnikami prac komisji, rzeczony dziennik powiada: „Tak więc obok żywiołu administracyjnego dano także w komisji miejsce żywiołowi społecznemu. Rzecz jasna, że będą to znów ci sami eksperci, tylko postawieni w daleko korzystniejszych warunkach działalności. Nie są oni wyróżnieni w charakterze jakiegos dodatku do instytucji rządowej z prawem dawania głosu, ale bez pewności, że głos ten będzie uwzględniony. W komisji do zreorganizowania instytucji lokalnych miejscowi pracownicy występują jako równoprawni członkowie, tacy sami jak przedstawiciele rozmaitych dykasterji rządowych, opierając się na swoim doświadczeniu, na dokładną znajomość życia, przy żywej wymianie zdań mogą oni tu pozyskać większy wpływ na cały kierunek sprawy, zarówno jak i na decyzję w wielu jej szczegółach. Ludzie czynni, umiejący patrzeć na rzeczy nieuprzedzonymi oczyma, nie pod kątem widzenia naprzed wymyślonych instytucji figurujących na liberalnym etacie, oceniają całą ważność i pocieszającą doniosłość tej nowej rządowej wiadomości.”

Petersburg 18-go maja. — Dzienniki podają biograficzne szczegóły o zmarłym w Wiedniu protokolejse poselstwa rosyjskiego Rajewskim. W r. 1842 im-piszą *Petersburskija wiadomości* — został mianowany kapelanem poselstwa w Wiedniu i w przejeździe przez Pragę zapoznał się z Hanką, Palackym, Szafarzykiem i innymi pracownikami słowiańskimi, co też go zachęciło do studjowania słowiańskiej etnografji, historii i literatury. Przez czas pobytu w Wiedniu robił corocznie wycieczki do ziem słowiańskich i wszedł w stosunki z wielu słowiańskimi uczonymi i literatami. W r. 1846-ym zbliżył się z patriarchą serbskim, znanym patriotą Rajaczcem i dopomagał mu w odbudowie zrujnowanych przez madzarów cerkwi i szkół w serbskiej Wojewodinie i w Banacie. W r. 1850-ym opracował szczegółowy opis Hercegowiny, który był tłumaczony na języki zagraniczne. Przez artykuły w rozmaitych rosyjskich dziennikach zapoznawał społeczeństwo rosyjskie ze światem słowiańskim i jednocześnie wydawał w językach francuskim i niemieckim dzieła teologiczne, zaznamiające Europę zachodnią z nauką kościoła prawosławnego. Był on istotnie ogniskiem duchowego zjednoczenia najprzedniejszych słowiańskich pracowników w Austro Węgrzech.”

Moskwa 18-go maja. — Niedawno wypowiedziana przez ks. Bismarka w sejmie niemieckim mowa nastręcza *Moskowskim wiadomościom* sposobność do wypowiedzenia następnych uwag. „Możnaby chyba, powiada rzeczony organ, przeprowadzić porównanie między polskim spiskiem a nihilistyczną rewolucją, która, jak to niedawno zauważył w sejmie ks. Bismark, werbuje swoich agentów w Rosji wpośród zepsutych niedouczonek naszych uniwersytetów. Ale porównania można przeprowadzać między zjawiskami lubo analogicznymi, lecz wszelako różnemi, kiedy tymczasem nasza nihilistyczna rewolucja bodaj czy sama nie jest odnogą polskiego spisku. Istnieją bardzo poważne zasady do przypuszczenia, że jezuicko-polska sprawa, jeżeli nie stanowi wszystkiego w naszym nihilizmie, to przynajmniej stanowi w nim coś rdzennego. Między nią a naszą nihilistyczną rewolucją zachodzi taki stosunek, jak między duszą a ciałem, między ręką i narzędziem. Powodzenie nihilizmu jest właśnie tem, czego najbardziej dla swoich widoków może pragnąć jezuicko-polski spisek. Czegóż więcej może on zapragnąć jak nie zawichrzeń w Rosji, jak nie poderwania w niej władzy państwowej? Do czego dąży nihilizm, stawiający sobie za zadanie zburzenie państwa, tego także pragnie jezuicko-polska sprawa.”

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 18-go maja. — Dzisiaj odbył się tutaj wiec narodowo-liberalny w obecności przeszło 300 dele-

gatów. Przewodniczył Hobrecht. W przemowie wstępnej oświadczył on gotowość stronnictwa do poparcia polityki reform księcia Bismarka. Podobnie wyraził się Benda, który odczytał deklarację stronnictwa. Bennigsen w mowie swej rozwijał program historyczny stronnictwa, twierdząc, iż jest nim rozumne i umiarkowane rozwijanie zasad liberalnych o ile to być może pod sterem takiego, jak ks. Bismark, człowieka. Miquel zaznaczył ostentacyjnie solidarność swą z Bennigsenem i dowodził, że wobec wybujałości indywidualizmu należy poddać się przymusowi państwowemu w zakresie reform społecznych. Główne punkta przyjętej deklaracji są następujące: Stronnictwo stoi niewzruszenie przy programie z d. 29-go maja 1881, pozostaje wiernym cesarzowi i państwu, zastrzega wszelkie swobody i konstytucję zagwarantowane prawa parlamentu. Złanie się z innymi stronnictwami jest wykluczone. Prawo przeciw socjalistom jest dziś jeszcze niezbędnym. Stronnictwo oświadcza gotowość do popierania usiłowań mających na celu poprawę położenia robotników, zwłaszcza przez uchwalenie prawa zabezpieczenia od skażeń (*Unfallversicherungsgesetz*).

Berlin 18-go maja. — Na podstawie prawa przeciw socjalistom wydano z kraju robotników Lücke i Cinnova, którzy w partii robotniczej używali szczególnego poważania.

Berlin 18-go maja. — *Germania* donosi, że generał jerozolimski o. Beck z powodu podeszłego wieku złożył swój urząd. Następcą jego zostanie ks. Anderledy, szwajcar, urodzony w r. 1819 r.

Berlin 18-go maja. — Władysław Wołowski w liście z Nicei datowanym zaprzecza prawdziwości informacji co do jego osoby.

Paryż 18-go maja. — Rada ministerjalna uchwaliła ostatecznie zażądać 38 milionów fr. kredytu na Tonkin. W tej kwocie mieszczą się koszty budowy nowych okrętów dla żeglugi na rzekach tamtejszych. Kredyt na wyprawę do Madagaskaru wynosi 4,700,000 fr.

Londyn 19-go maja. — Do *Daily News* telegrafują z Assuanu pod dniem 17-ym b. m.: Agent angielski w Berberze, Cuzzi, i siostrzeniec Husseina baszy zostali w ucieczce z Berberu przez arabów okolicy Abuhamed wzięci do niewoli.

Belgrad 17-go maja. — Przybył tu arcyksiążę Albrecht austriacki, przyjmowany przez króla z wielką okazałością. Pobyt arcyksięcia w Belgradzie trwał półtorej godziny, poczem wrócił do Semlinu.

Belgrad 18-go maja. — Dzisiaj przed południem zgromadzili się po raz pierwszy członkowie skupczyny w Niszu, pod przewodnictwem Zdrawkowicza w przytomności ministrów. Wybrano kandydatów do komisji weryfikacyjnej. Ukonstytuowanie się skupczyny nastąpi dopiero po ukończeniu prac tej komisji.

Sofja 17-go maja. — Wydalony przez jen. Sobolewa z Bułgarii korespondent *Nowoje wremja*, p. Mołczanow, przybył tu, aby u prezesa ministrów, Cankowa, wyjednać sobie pozwolenie dłuższego pobytu w Bułgarii.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO“

Wiedeń 20-go maja.

Rząd postanowił fortyfikacje koło Trientu i w okolicznych dolinach znacznie rozszerzyć i wzmocnić. Wykonanie powyższych planów poruczone inżynierji wojskowej, której oddział wydelegowano do Levico. Staną dwa nowe forty na Colle della Benne i na San Valentino.

Wiedeń 20-go maja.

Klub polski w radzie państwa uchwalił rewizję całego regulaminu izby deputowanych, nie zaś jednego paragrafu, jak żąda lewica.

Wiedeń 20-go maja.

Aresztowano dwóch robotników, uważanych za winnych pożaru w Stadttheatrze. Skonstruowano, że ogień wszczął się dokoła żyrandola.

Londyn 20-go maja.

Times doniosły: „W Bocharze powstał nowy prorok Mahomed Abdallah Ben Oman. Przyjął on tytuł Kefrid i wystosował list do sułtana, wzywający go do rozwinięcia zielonego sztandaru i wygubienia niewiernych.“

Londyn 20-go maja.

W izbie gmin Gladstone oświadczył, iż rząd angielski nie zmienił swoich zapatrywań co do konferencji; wszakże sądzi, iż wymiana myśli z Francją w przedmiocie dalszych losów Egiptu jest pożądaną

dla obu mocarstw, które w następstwie dopiero po wzajemnem porozumieniu zażądają opinii innych państw.

Belgrad 20-go maja.

Królewska para wraz z następcą tronu przybyła wczoraj do Niszu, wspaniale przyjęta przez ludność. Na wszystkich stacjach kolei żelaznej tłumy urządziły jej owacje wiernopoddane.

Konstantynopol 20-go maja.

Przystąpienie W. Porty do projektu konferencji egipskiej nastąpiło po oświadczeniu formalnem lorda Dufferina, że prawa zwierzchnicze Turcji nie zostaną naruszone i haracz nie zostanie znizony.

Konstantynopol 20-go maja.

W Bejbazarze w Turcji azjatyckiej straszny pożar zniszczył 1,500 zabudowań, w tej liczbie 11 meczetów i 60 zabudowań duchownych. Śmierć w płomieniach poniosło 11 osób.

Petersburg 20-go maja.

W dniu wczorajszym z okoliczności pełnoletnia Następcy Tronu petersburskie zgromadzenie szlacheckie dawało bal w świątecznie przystrojonych salach gmachu swojego. Najjaśniejsi Państwo przybyli o godzinie 10 ej, witani przez marszałków gubernjalnych i powiatowych. Najjaśniejszej Pani i W. Księżnom podawano bukiety. Przy wejściu do sali rozległ się hymn narodowy i przeciągłe „hura“. Monarchini miała kostjum błado niebieski z brylantami, kolę i djadem. Pierwszego kadryla Najjaśniejsza Pani przetańczyła z marszałkiem gubernjalnym Bobryńskim, drugiego z ks. Wilhelmem. Najjaśniejsi Państwo wyjechali z balu około godziny 11-ej.

Petersburg 20-go maja.

Obiad w sali nikolajewskiej rozpoczął się o godzinie 5-ej. Za stołem Cesarskim siedzieli obok Najjaśniejszego Pana po ręce prawej Najjaśniejsza Pani i Następcą Tronu, po lewej zaś królowa grecka i ks. Wilhelm Pruski. Pozostałe miejsca zajęli członkowie Rodziny Cesarskiej, wyższe duchowieństwo, poseł niemiecki, niemiecki agent wojenny, posłowie duński, wirtemburski i grecki. Za innymi stolami zasiedli członkowie rady państwa, senatorowie, ministrowie, jenerality i urzędnicy dworcy. Toasty za zdrowie Najjaśniejszych Państwa, Następcy Tronu, Rodzinę Monarchy, gości i poddanych wznoszono wśród strzałów armatnich.

Petersburg 20-go maja.

Ogłoszone w dniu dzisiejszym przepisy czasowe o awansowaniu kapitanów piechoty armji na stopień sztab-oficerów zaczną obowiązywać od dnia 13 go stycznia roku przyszłego.

Petersburg 20-go maja.

Gazety donoszą, iż w kołach rządowych rozbieranym jest projekt określenia nowych warunków dla wyboru dyrektorów kolejowych, a mianowicie osoby, których weksle powyżej 10,000 rubli protestowano albo skarżono, nie mogą być wybierani dyrektorami na przyszłość ani pozostawieni na dotychczas zajmowanym stanowisku dyrektorów.

Petersburg 20-go maja.

Dyrektorem departamentu oświaty został mianowany inspektor okręgowy w okręgu petersburskim Aniezkow.

Petersburg 20-go maja.

Korespondenci głównego zarządu stad państwowych książę Sangaszko (z Wołynia) i markiz Paulucci (z gubernji kaliskiej) mianowani zostali podkomorzymi.

Z Lipska.

Lipsk 20-go maja (godzina 8-ma rano).

Na rozkaz nadprokuratora Seekendorfa wczoraj wieczorem Kraszewski przez woźnego został odwieziony do więzienia sądu powiatowego, pomimo, że trybunał państwa uchwalił wypuścić go tymczasowo na wolną stopę.

Lipsk 20-go maja (godzina 10-ta minut 25 przed południem).

Wyrok pierwotny na Kraszewskiego opiewał na

lat cztery więzienia w twierdzy, a mianowicie trzy za dopełnioną zdradę kraju, a rok za namawianie Adlera do zdrady kraju w znanym liście. Wyrok ten złagodzone na podstawie artykułu 44 zmniejszając karę na sześć miesięcy.

Lipsk 20-go maja (godzina 11-ta minut 15.)

Kraszewski osadzony został w więzieniu sądu powiatowego na podstawie orzeczenia lekarzy sądowych, iż choroba jego nie jest niebezpieczną. Przedłożone przezeń świadectwa lekarzy uznane zostały za niewystarczające. Wysłane mu wczoraj z hotelu wino zostało przez władzę zwrócone.

Lipsk 20-go maja (godzina 12-ta).

Nadprokurator Seekendorf upiera się bezwzględnie przy osadzeniu Kraszewskiego w twierdzy magdeburskiej. Zapytano telegraficznie, czy jest w niej miejsce na nowego więźnia (twierdza w Magdeburgu jest zwykle przepełniona odsiadującymi karę przestępcami; przyp. red.). W razie przepełnienia prokuratorja żąda osadzenia Kraszewskiego w twierdzy szląskiej Kladsko (*Glatz*). Kraszewski pragnie dla klimatu wybrania Koenigsteinu w Szwajcarii saskiej. O wyborze miejsca rozstrzyga ostatecznie departament sprawiedliwości cesarstwa niemieckiego (*Reichsjustizamt*) w porozumieniu z ministerjum sprawiedliwości królestwa saskiego. Saul założył rekurs przeciw rozporządzeniom Seekendorfa. Dopóki nie nadejdzie odpowiedź, Kraszewski pozostanie w tutejszym więzieniu.

Berlin 20-go maja.

Posłowie polscy w parlamencie niemieckim zamierzają wnieść prośbę o ulaskawienie Kraszewskiego. Brak dotąd decyzji, czy prośbę wystosować do cesarza Wilhelma, czy do króla saskiego.

— *Sprostowania.* W dzisiejszym numerze porannym dwie depeze z Lipska o posiedzeniu wczorajszym trybunału, dzięki nieuwadze korektora, otrzymały datę „d. 17-go maja“, podczas gdy naturalnie data powinna brzmieć „d. 19-go maja“, co dla porządku prostujemy.

GIEŁDA

Dnia 20-go maja 1884 roku.

Za weksle długoterminowe na Berlin 48.50, o 15 kop. drożej żądano. Płacono do 48.40—czyli w każdym razie o 10 kop. wyżej niż wczoraj. Krótkoterminowe o 12 1/2 kop. do 48.37 1/2, w żądaniu podniesione, tyle też podniosły się w kursie ostatecznie płaconym do 48.32 1/2, choć z początku oddawano je po 48.22 1/2, i dopiero później nastąpiła powolna zwyżka.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonywano interesów.

Na Londyn 9.84 o 2 kop. drożej żądano — 9.82 czyli kurs wczoraj żądany, a nawet 9.82 1/2, płacono.

Na Paryż 39.25 żądano—wczorajszy kurs żądany 39.15 płacono dosyć chętnie.

Na Wiedeń do 81.25 podniosło się żądanie, podczas gdy kurs płacony w ślad za tem doszedł do 81 i w końcu 81.05.

Papiery w kursie słabym niezmiennie. Usposobienie podobno nawet jeszcze słabsze niż wczoraj i liczba kupujących jeszcze mniejsza.

Listy likwidacyjne większe po 87.40 ofiarowywano—w małych ilościach po 87.25 kupowano. Mniejsze po 87.20 w żądaniu. Pożyczka wschodnia bez nabywców 93.25 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie 99, 98.80, 98.75 w serji I, 98.20, 98 w II i III, 97.75 w IV — w żądaniu — prawie bez transakcyj. O mniejszych interesach wartych serji III lit. C po 97.75 i większymi serji IV po 97.40 słyszeliśmy.

Miejskie 96, 94, 93, 92.50—bez ruchu.

Obliży nieco więcej poszukiwane po 90 80 nawet, żądano ciągle 91 dosyć uparcie.

Łódzkie 85.50, 84.50, 83.50.

Akeje w zastoju.

Godzina 12 1/2. Usposobienie mocne, kursa końcowe z łatwością osiągnano.

J. Wl.

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Carmen“ (występ p. Myszugi). Jutro: „Afrykanka“ (występ pani Rebieczek).—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Broń niewieścia“ i „Rozwiódźmy się“. Jutro: „Hrabina Berta.“—NOWY (przy ul. Królewskiej). Dziś: „Co to za głowa“. Jutro: „Janek z pod Ojcowa“ i „Nerwowi“.



O Nauce Kroju.

3 z rzędu edycja opuściła prasę. Najnowsza ułatwiona metoda kroju sukien wszelkich okryć damskich i dziecięcych zawiera przeszło 300 fig. najświeższych, pięknie i zrozumiale opracowanych wzorów. Przez tegoż samego autora, taka sama metoda kroju wszelkiej bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej, z 254 fig. opuściła prasę edycja 1. Wykład o kroju sukien jako i bielizny tak jasny i wyczerpujący, podług którego nawet same panie, wyuczają się kroju do każdej figury i mody, od ręki lub za pomocą krajowej linijki nowego wynalazku, ułatwiającej bardzo naukę rysunku. Edycja 8 zawiera dodatkową metodę a la francuską, ulepszoną i takową swoim uczniom autor udziela bezpłatnie. Na metodę tę uzyskał autor patent wynalazku w Paryżu, Brukseli i innych stolicach, oraz odznaczony na wystawie. Cena dzieła o nauce kroju sukien, rs. 3.50, linijki rs. 1.50. Cena metody bielizny rs. 2. Na naukę kroju z wykończeniem fasonów z materiału, przyjmując każdorazowo we własnych szkołach, w Lwowie, Petersburgu, a w Warszawie, Miodowa N. 1, osobiście prowadzi wykład.

1687

K. GŁODZIŃSKI, nauczyciel i autor wymienionych metod.

DODATEK dla ŚLUSARZY i MECHANIKÓW.

Wydawnictwo Opisu części składowych maszyn, inż.-mch. A. Graffa. Prenumerata kwartalnie w Warszawie rs. 1, na prowincji rs. 1 kop. 20.

INŻENIERJA I BUDOWNICTWO służy jako poradnik techniczny i jest trzymane głównie przez obywateli ziemskich.

Prenumeratorowie mają prawo żądać od Redakcji pomieszczenia artykułów, któreby rozwiązywały potrzebne dla nich kwestie techniczne.

Z tej przysyłany pomieszczony jest:

1. **BUDOWNICTWO WIEJSKIE**, z przedstawieniem w rysunku i w opisie planów i szczegółów urządzenia wzorowych budynków gospodarskich.

Dotąd wyszły: Stajale, Obory, Owczarnie, Chlewy, Kurniki.

Komplet numerów od rozpoczęcia artykułów do Nowego Roku kosztuje 2 rs. 50 kop. z przysyłką 3 rs.

2. **GŁÓWNE ZASADY BUDOWY DRÓG WIEJSKICH** inż. J. Heilperna.

Warszawa, Warecka 2.

INŻENIERJA I BUDOWNICTWO

Pismo techniczne ilustrowane popularne—redagowane przez St. Szafarkiewicza.

Warszawa, Warecka 2.

3. **SPOSÓB ŻYTKOWANIA** materiałów surowych naszego kraju Dra A. M. Weinberga, z podaniem planów i szczegółów urządzenia odpowiednich fabryk.

4. **ODPOWIEDZI** na nadesyłane przez prenumeratorów zapytania.

5. **ARTYKUŁY** dotyczące całego postępu, jako też i miejscowego rozwoju techniki zastosowanej.

Prenumerata półroczna: w Warszawie 4 rs., na prowincji 4 rs. 75 kop., z dodatkami 5 rs. 75 kop.—6 rs. 75 kop.

Nader korzystne umieszczenie ogłoszeń po 6 kop. za wiersz petiowy. Przy powtórzeniach znaczny rabat.

Prenumeratorom przy badaniach geologicznych i chemiczno-technologicznych ustępuje 10%.

Poradnica techniczna.—Biuro zamówień—przyjmuje zamówienia na wykonanie prac technicznych, oraz na dostawę materiałów surowych, maszyn i wyrobów wchodzących w zakres inżynierji i budownictwa. 1013r

„TURCZYŃKA.”

Pragnąc dostarczyć Szan. Publiczności wyborowy towar, po możliwie niskiej cenie wypuściliśmy nowy,

wyższy gatunek Papierosów

„TURCZYŃKA,”

w cenie 70 kop. za 100 sztuk, (7 kop. za 10 szt.)

z wyborowego tytoniu tureckiego ze zbioru 1881.—Papierosów tych dostać można w Warszawie, we wszystkich znacniejszych magazynach tabaczknych.

FABRYKA TABACZNA

Saatczy Mangubi w Petersburgu.

Biuro badań geologicznych Inżynierji i Budownictwa—podjęcie wskazanie materiałów surowych i najniebezpieczniej z tytułu celem użytkowania w kierunku gór. lub przem. Hosiortym, kosztu poln. i 10 rs. dz., przy sal. 20 rs.

GLINKA oraz CEGŁA OGNIOTRWAŁA

krajowa i zagraniczna, najtaniej w Kantorze

p. **ROZENZWEIGA,**

Plac Grzybowski Nr 10.

1702

W KIJOWIE HOTEL FRANCUSKI

na Kreszczatiku, Numery od rs. 1 do rs. 7 z pościelą i bielizną, przy hotelu znajduje się Restauracja z osobnymi gabinetami i z zapasem Win zagranicznych w najlepszych gatunkach. Służba niemiecka i francuska.—WENDER. 1704

Zawiadamiam Szanowną Publiczność

iz znany ze swej taniości **Magazyn Towarów Białych** róg Żabiej i Żelaznej—Bramy, dom p. Markusa Lewi, N. 7 sklepu 1619

DAWIDA STAMBUŁKI,

zaopatrzony został (na obecny sezon) w wielki wybór towarów z najpiękniejszych fabryk tak krajowych jak zagranicznych. A kontentując się małym zyskiem, lecz pewnym, sprzedaje wszelkie towary o 10 procent taniej od innych składów ogłaszających wyprzedz.

Niżej podpisani zawiadamiamy osoby interesowane, iż na mocy kontraktu z Zarządem kopalni Towarzystwa Francusko-Włoskiego w Dąbrowie, zawartego, otrzymaliśmy

Wyłączną Agenturę sprzedaży Węgla

z kopalni tegoż Towarzystwa na linie dr. żel. Iwangrodzko-Dąbrowskiej i przyległe okolice.—Dąbrowa dnia 18 Maja 1884 r. 1280R

Teodor Szlezzyngier i J. Cybulski.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Piłtina flamanckiego lepszego gatunku 760 arszynów, od 30 kop. za arszyn.
2. Piłtina flamanckiego gorszego gatunku 2184 arszynów, od kop. 16 za arszyn
3. Piłtina koszulowego 4683 arszynów, od kop. 26 za arszyn.
4. Piłtina czarnego kraszaniny 2163 arszynów, od kop. 18 za arszyn.
5. Piłtina p-dziewkowego 6790 arszynów, od kop. 15 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 321 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i próby, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 321 i na koszt ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1154r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, sukna:

1. Ciemno-szarego żołnierskiego 1392 arszynów, od rs. 1 kop. 20 za arszyn.
2. Błękitnego 53 arszyn, od rs. 2 kop. 75 za arszyn.
3. Czerwonego 4 arszyn, od r. 2 kop. 75 za arszyn.
4. Ciemno-zielonego żołnierskiego 507 arsz., od rs. 1 kop. 15 za arszyn.
5. Czarne-żółnierskiego 1296 arsz., od rs. 1 kop. 15 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 390 i na koszt ogłoszenia 45 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885 do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, sukna:

1. Ciemno-szarego żołnierskiego 1392 arsz. od rs. 1 kop. 20 za arszyn.
2. Błękitnego 53 arsz., od rs. 2 kop. 75 za arszyn.
3. Czerwonego 4 a sz., od rs. 2 kop. 75 za arszyn.
4. Ciemno-zielonego żołnierskiego 507 arsz., od rs. 1 kop. 15 za arszyn.
5. Czarne-żółnierskiego 1296 arsz., od rs. 1 kop. 15 za arszyn, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 390 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1160

N. S. Brüner & Comp.

w Hotelu Europejskim,

polecają wielki wybór:

BEKAWICZEK Jedwabn. angielskich, od rs. 1 kop. 50 para, w najmodniejszych kolorach,

BEKAWICZEK SUEDES sarah i glansowanych.

BEKAWICZEK DERBY i do powożenia sang de boenf.

PLASZCZY GUMOWYCH w Etuis dla panów i zwykłych dla służby.

STYKI i BICZE angielskie i paryzkie.

PARASOLE LETNIE jedwabne i fantazyjne:

Wszelkie przybory do podróży angielskie i paryzkie. 1890R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b. o godzinie 12-oj w południe, odbędą się w sali Heytacyjnej Magistratu m. Warszawy, Heytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniovej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kóp. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 62 i na koszt ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy Heytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, wykaz cen i próby są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaje niniejszą deklarację, moją której podejmuję się dostawę w r. 1885 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniovej, po cenach w wykazie zamieszczonych z ustąpieniem od takowych cen procentów, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i sstrzeżeniom, w warunkach Heytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 62 i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1138

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Na skutek podania p. Abrama Baumfelda, w Warszawie przy ulicy Mostowej pod № 21 zamieszkałego, o wypłatę zaliczeń w kwocie rs. 111 kóp. 59 i rs. 50 przekazanych do ściągania od odbierających towary Warszawa-Kiszew i Warszawa-Piawa № 4728 i 866, na które wystawione w dniu 24 Lutego 1884 r. przez stację Warszawa dowody zaliczeniowe № 7006 i 5872 zaginęły, wywa posiadacza w mowie będących dowodów zaliczeniowych, aby z takowymi w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodów usprawnił, po upływie bowiem tego czasu dowody uznane zostaną za nie ważne a należność z nich przypadająca p. Baumfeldowi wypłaconą zostanie.

1691

JUBILER

L. J. WĘDZISZEWSKI,

Krakowskie-Przedmieście № 6, w prawej ośrodku, na dole, wykonywa wszelkie obstarunki i reperacje złotych i srebrnych wyrobów oraz srebro, pozłota galwanicznie i w ogniu, z czem mam honor polecić się łaskawym względem Szanownej Publiczności oraz potrzebuje ucznia.

1697

Nagrody rs. 5.

W dniu 18 Maja r. b. w Niedzielę, przechodząc Browarna, Obozna, Nowym-Swiatem Stę-Krzyżka na Marszałkowską, zagubiono Fuglars skórzany, zawierający 2 wieszki, jeden na rs. 200, drugi na rs. 50, wystawione 11 Kwietnia r. b. płatne 11 Maja r. b., na zlecenie Józefa Zaluskiego, gotówkę rs. 1, książeczkę legitymacyjną na imię Franciszka Zaluskiego i kilka kwitków na odbiór pieniędzy. Upraszam znalazcę odnieść do Z. ota № 21, mieszkania 28.

1793

Z Kaucją 10,000 rs.

albo i więcej, młody człowiek, kawaler, poszukuje miejsca albo udziału w jakim interesie, gdzieby mógł mieć stałe zajęcie. Powziąć można wiadomość przy ulicy Aleksandra w domu pod № 6, mieszk. № 1, od godz. 10 zrana do 2ej po południu, albo łaskawe oferty wysłać pod lit. W. N. poste restante w Warszawie.

1287R

Majątek do sprzedania

wiók 13, w tem lasu 3 wióki, 1 wióka łąk, zabudowania w dobrym stanie, dom mieszkalny nowy, odległy od Warszawy 2 i pół mili szosa. — Blizsza wiadomość: ulica Chmielna № 24, u właściciela domu, na 2-m piętrze, od godziny 3 d. 5 po południu.

1699

Starożytność.

Garnitur do kawy, z prawdziwej Saskiej porcelany, pochodzący z bardzo zamożnego domu, zestawiony do sprzedania u właściciela domu № 28, przy ulicy Śliskiej.

1692

KUMYS

TATARSKI,

Specjalnie przygotowany z kobyłego mleka, pod nadzorem lekarskim, na stacji drogi żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej „Grodzisk”.
Posiadają takowy Apteki w Warszawie:
Tatarskiego, ulica Nowo-Senatorska № 6;
Zucharskiego, ulica Senatorska № 11 i
Wojcieckiego, ulica Nowy-Swiat № 31.

1690

Dwa Letnie Mieszkania

do wynajęcia, 2 i 3 pokoje z piwnicami i kuchnią, o 12 wiorst od Warszawy i 3 wiorsty od osady Piaseczno. Kąpiel rzeczna i las sosnowy w blizkości. — Blizsza wiadomość: ulica Marszałkowska № 16 lit. B, mieszkania 12, drugie piętro, od godziny 9 z rana do 3 po południu.

1638

Zupełne urządzenie

Fabryki pończoch

Leop. Volkmann & Comp. w Rydze, jest do sprzedania z wolnej ręki. — Blizszych szczegółów udzieli Adwokat Otto von Veh, gr. Schlossetrasse № 19.

1279R

Letnie Mieszkania

do wynajęcia w Sielcach, 10 minut za rogatką Belwiderską, wprost parku Cesarzskiego, w uroczym położeniu, wśród drzew cienistych, komunikacja stała co kwadrans do rogatek. — Wiadomość u właściciela

K. MANTEY,

Skład Kaszmirów, Świętokrzyska róg Włodzimierskiej.

GŁÓWNY SKŁAD

OŁOWIU
A. FREUND, 1022R

MARJAŃSKA № 4.

Niemiecki Dom Hurtowy
Handlu Chmielem,

który ma stosunki w Królestwie, poszukuje Zdolnego Zastępcę na Królestwo Polskie, który musi być obeznany ze sztuką piwowarską, władac językiem niemieckim i mieszkać w Warszawie. Referencje bezwarunkowo pożądane. Stała pensja, jako roczne wynagrodzenie za podróże, naznacza się. Oferty w języku niemieckim, w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frencler, Senatorska 18, pod lit. X 220.

1281R

Wyprzedaż Rękawiczek!

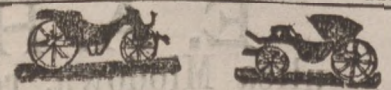
po cenach niższych z powodu uregulowania interesów familijnych, poleca się Szan. Publiczności, również i stałym swoim klientom. — Antonina Szpot, Leszno № 18.

1695

B. Śpiewaczka

opery niemieckiej, szkoły włoskiej, mogąca wkrótce nauczyć się piosenek solowych, poszukuje lekcyj pojedynczych lub zbiorowych, na przystępnych warunkach. Biuro Nauczycielskie Łuczyskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost św. Krzyża.

1288R



FAETONIKI,

na jednego konia, Bryka na resorach, Obniwóz na 6 osób, Wózek dla słabej osoby i Koczek z fordekiem, są do sprzedania. Ulica Orła № 10.

1236R



A. WERNER,

Senatorska № 16 róg Bielańskiej.
Fortepiany, Pianina i Harmonje, do sprzedania i wynajęcia. 1701

Gruby pieniężny interes, będący na ukończeniu w Petersburgu, kapitalista (nie adwokat), chcący załatwić swoim kosztem, zgłosi się: Marszałkowska 56, m. 11.

!!Ceny niższe!!

Hurtowy Skład Mydła i Świec W. Załuskiego, Marszałkowska 38, poleca wszelkie towary po cenach znacznie niższych. — Stałe biorącym odstępuje się wysoki rabat. Handlującym ceny jak najniższe. 1699

Majster Piwowar,

rodem Czech, z chlubnymi świadectwami, poszukuje posady jako piwowar, w Warszawie lub na prowincji. — Wiadomość u pana F. Hassenberg, ulica Twarda № 19, w Warszawie. 1293R

Pisarzy gospodarczych,

bardzo dobrze poleconych od ich dotychczasowych chlebodawców, ma do umieszczenia od Lipca, na pensję po 120 rubli rocznie. A. J. WALICZAK, Poznań. 1285R

Poszukuje się

Wspólnika,

do interesu fabrycznego z udziałem od 5,000 do 6,000 rs., 15% zysku za pewnia się. Wiadomości fachowe nie potrzebne. Przytem może zająć się buchalterją za co oddzielnie wynagrodzonym będzie. Fabryka znajduje się na prowincji. — Oferty pod lit. J. B., przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Rajchman i Frencler, Senatorska 18. 1268R

Do sprzedania

Majątek ziemski,

wiók przeszło 40, 5 wiorst od stacji kolei Kutno, pomiędzy cukrowniami, ziemia przeznaczone na las, łąki, stałe dochody, gospodarstwo płodozmienne i pastwiska, inwentarze kompletne i poprawne. Budowle częściowo murowane, częściowo drewniane, dobre; serwituty mało znaczące. — Dom mieszkalny obszerny o piętrze, 17 pokoi, poław na sutereniach. Ogród spacerowy i owocowy, oparkantony murem na wapno i cement. — Blizsze szczegóły: Ziemia № 15, mieszkania 7, pomiędzy godziną 5 a 7. 1421

Sprzedaję Najtaniej!!!

Bizuterję srebrną.

Wielki wybór. — HENRYK JUWILER.
59. Nowy-Swiat 59, miesz. 15.

Majątek Ziemski

do sprzedania bez służebności, wiók 20 z lasem i łąkami, od Warszawy mil 7, od kolei 4 wiorsty. Wiadomość pod lit. W. G. stacja Piława.

Dom Komissowy

S. WARYŁKIEWICZ,

b. administrator Fabryki zegarków
L. W. GOSTKOWSKI w Genewie,

załatwia głównie wszelkie polecenia zegarmistrzostwa, bizuterji i pudełek grających dotychczas, z fabryk pierwszorzędnych, sumiennie, prędko i z gwarancją odpowiednich fabryk, po cenach i w warunkach najprzystępniejszych. 1110R

Po nadesłaniu w liście rs. 1, udziela oewrotną pocztą wszelkich żądanych informacji i objaśnień.

Suisse, Genève, rue de Monthoux 17.

Koni para roboczych,

rasłych, do sprzedania, oraz Bryczka jednokonna z chomontami, za przystępną cenę. Wiadomość: Ziemia № 43 domu, mieszkania № 15. 1700

PASTA i MLEKO

poziomkowe.

Pasta ze świeżych poziomek (Pate au fraise) pod wpływem użycia jej, skóra twarzy i rąk mięknie, delikatnieje, nabiera przezroczystości, oddziałującej blasku nąrowych włókien. Ręka nawet zaniedbana po tygodniowym użyciu może służyć za wzór artyście malarzowi. Cena rs. 1 kóp. 20. Poziomkowe mleko (Lait au fraises) chemicznie przysposobione ze świeżych poziomek, najsukuteczniejszy środek na zniszczenie opalenia twarzy i piegów tamuje wszelką możliwość uszkodzenia delikatności skóry przez zewnętrzny wpływ powietrza. Twarz staje się przezroczystą, delikatną, świeżą i białą. — Cena 1 rs. Główny skład w Perfumerji Dobrzańskiego, Nowy-Swiat Nr 41. 1200R

Nowo-otworzona Pracownia

Sukień, Okryć damskich i dziecięcych „MARIETTY”

poleca się względem Szanownych Pań.
Nowy-Swiat № 42, 1-e piętro od frontu.

Letnie mieszkania.

W dobrach Ruda niedaleko od przystanku Debe Wielkie, za stacją Mitosna przy kolei Terespoleskiej, wśród lasów, ogrodów i wód, gdzie urządzone łazienki, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych do wynajęcia. Wszelkich artykułów żywności oraz nowalji codziennie świeżych dostanie na miejscu. Komunikacja od przystanku omnibusem lub pociągiem ulicą Pańską. — Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu ulica Pańska № 29, do godziny 11-oj rano. 1033

SIOŁO

formy nowej, z czapkiem paradnym barankowym, do sprzedania. — Marszałkowska № 6, mieszkania 2; od 8 do 12 w południe. 1653

Rs. 10,000

potrzebne jest na 1 Lipca r. b. do zastąpienia odpowiedniej wierzytelności hipotecnej. Wiadomość u reagenta Rapackiego, w gmachu Sądu Okręgowego. 1645

Do wynajęcia Letnie mieszkanie,

złożone z 4 ch pokoi, kuchni z piwnicą i drwalnia, we wsi Targówka 2 wiorsty od Nowo-Mińska. Blizsza wiadomość w magazynie Bielizny L. Gałkowskiego, Marszałkowska 59a róg Sto-Krzyżkiej. 1669

PLAC

do wynajęcia, blisko Marszałkowskiej ulicy położony, zdalny na różny użytek. Wiadomość: Elektoralna № 32, m. 5. 1698

Szparagi świeże

w ogrodzie Pomologicznym, ulica Nowogrodzka, obok nowego kościoła. 1705

Do wynajęcia od 8-go Jaja r. b.

obszerny SKLEP,

za rs. 800 rocznie, ulica Nowo-Senatorska № 4 nowy. 1708

OGRÓD

w Hotelu Victoria, otworzonym został dla Szanownej Publiczności.

Ceny obiadów i wszelkich potraw à la carte, jak lat poprzednich nie zmienione. 1700



Jana Dütz,

Elektoralna № 20, poleca Szan. Publiczności Fortepiany i Pianina za przystępną cenę, wynajmuj, reperacje i strojenia przyjmuje. 1282R

2 OGIERY,

1 skarogniady, lat 6, z atestatem, wierzchowy, kompletnie wyjeżdżony, szab czystej krwi; 1 sowy, lat 7, z atestatem, zaprzęgawy, rasy wachodniej. Wiadomość u swajagra hotelu „Dziękanka”. 1703

Wyroby Towarzystwa zostały wynagrodzone na różnych wystawach 8 złotymi medalami.



FABRYKA NAJWYŻEJ ZATWIERDZONEGO

Towarzystwa Akcyjnego,

W. J. RAGOZIN i S-ka,

w MOSKWIE,

wyrabiają następujące gatunki Smarów:

№ 00 i 0. Olej do cylindrów, maszyn parowych i wszelkich ciężkich maszyn.
№ I. Olej do lokomotyw, wszelkiego rodzaju maszyn parowych i transmisyj.
№ II. do lekkich maszyn, do wrzecion i do czyszczenia broni.
№ III, V i VII. do osi wagonów, maszyn rolniczych i transmisyj.
№ VI do wyrobienia gazu oświetlającego.

№ XII Olej waselinowy, używany do garbowania skór, zastępuje najzupełniej tran wielorybi.

Sebonafte I olej mineralny, używany do cylindrów, maszyn parowych i do osi wagonów, w zupełności zastępuje olej zwierzęcy.

Olej do mycia wełny.

Oleoid, do mechanizmów zegarkowych, maszyn do szycia i broni.

Dziegieć mineralny do osi drewnianych, młynów wodnych i do fabrykacji asfaltu.

Lakier asfaltowy.

Astraline, olej oświetlający, eksplodujący dopiero przy 50°—60° C.

Pironafte 100—130° C.

Towarzystwo wyrabia wyłącznie produkty mineralne, chemicznie zupełnie czyste, które się odznaczają jednością swego wyborowego gatunku.

Znaczny wywóz naszych smarów do Francji, Anglii, Niemiec i Austrii. Wziętość u znanych fabrykantów w Cesarstwie i Królestwie, oraz dostawy dla większych dróg żelaznych (między innymi dla Główn. Tow. Ross. dróg żelaznych; Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, Terespolskiej i Iwangorodzko-Dąbrowskiej), najwymowniej świadczą o wysokiej dobroci takowych, dzięki której zostały sobie pierwszeństwo, przed wszelkimi innymi smarami.

Ceny naszych wyrobów zostały w ostatnich czasach znacznie obniżone.

Ponieważ doszło do naszej wiadomości, że inne fabryki używają naszej firmy, przeto oznajmiamy, iż firma nasza przysługuje wyłącznie naszemu Towarzystwu i że sądownie występujemy przeciwko tym osobom, które się pod naszą firmę podszycają.

Jedynym reprezentantem naszego Towarzystwa na Warszawę, Królestwo Polskie i gubernie północno-zachodnie jest

pan HERMAN MEYER w Warszawie, Orla Nr 7,

do którego prosimy udawać się z łaskawymi zleceniami.

1269R Zarząd Tow. Akcyjn. W. J. Ragozin i S-ka.

ZAKŁAD LECZNICZO-KAPIELOWY

SŁA WINEK,

Wody Mineralne Żelaziste, Naturalne,

o trzy wiorsty od Lublina,

Otwarty od 20 Maja do końca Września.

Zarządzający zakładem Dr Podgóski.

Komunikacja nader ułatwiona omnibusami zakładowymi, kursującymi kilka razy dziennie.

Wanny nowe miedziane, sposób ogrzewania ulepszony, kąpiele rzeczne, prysznic, mieszkania umeblowane wygodnie, restauracja, bilard, czytelnia, sala balowa, gimnastyka. Wody mineralne naturalne i sztuczne wszelkiego rodzaju.

Ceny kuracji i utrzymania: Wpisowe od pojedynczej osoby rs. 4. Abonament z 15 biletów na wanny miedziane dla przyjezdnych rs. 6.75. Abonament z 15 biletów na wanny cynkowe dla przyjezdnych rs. 5.25.—Mieszkanie na dobę od 40 k., do rs. 1.75. Obiad w restauracji, kop. 40.—Całodziennie utrzymanie w restauracji rs. 1.

984R

WIKTOR WALIGÓRSKI

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB,

Nowy-Swiat № 42, ma zaszczyt polecić:

Oliwę Nicejską i Prowancką.

Oceł stołowy.

Oceł kuchenny.

Ekstrakt i Essencję octową.

Sól kuchenną.

Oliwę do palenia.

Krochmal w różnych gatunkach.

Farbkę do bielizny.

Farby olejne.

Zaprawy do podłóg.

1291R

P E R F U M Y.

Nieprzemakalne Plandeki

i Nieprzemakalne Płótna,

własnej fabrykacji,

z najlepszego płótna żaglowego, podług najświeższej i najlepszej imprygacji, poleca najtaniej

F. Biernath, Senatorska 22.

1663

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo

Handlu i Składów Herbaty

Bracia K. i S. POPOW,

Zarząd w Moskwie: na Kuźnieckim Moście, dom K. S.

WŁASNE MAGAZYNY; [Popowa.

w Moskwie, na moście Kuźnieckim, w domu Torleckiego.

„ przy monasterze „Strastnym”, w d. Dubrownych.

w Petersburgu, na Newskim-Prospekcie wprost Soboru Kazańskiego, w domu Hansena.

W WARSZAWIE, przy ul. Senatorskiej Nr 461.

„ ul. Nowy-Swiat d. hr. Stadnickiego, Nr 1252.

w Kijowie, przy ul. Aleksandryjskiej, w domu Łyczkowa.

„ na Kreszczatiku, dom Kirhejma.

w Charkowie: na ul. Pietrowskiej w domu własnym.

w Odessie: przy ul. Greckiej, dom Skulina.

w Tyflisie: na prospekcie Gołowińskim, w domu Mirimanowa.

w Sebastopolu: na Wielkiej Morskiej, w domu Jerancowa.

w Rostowie nad Donem, pereul. Mikołajewski, wprost Teatru, w domu Szaposznikowej.

na Jarmarku Niżegorodzkim, w małej galerji (rjady) owocowej na Jarmarku Ilińskim. [NN. 10, 11 i 12.

Chcący otrzymać herbatę pocztą, raczą zwrócić się do któregośkolwiek z wymienionych magazynów, z zapotrzebowaniem najmniej jednego funta. Przesyłka pocztą w granicach Rosji Europejskiej dopełnia się na koszt magazynów.

Wzór etykiety do herbaty.



IWONICZ.

Szczawy słono-alkaliczne, jodowo-bromowe.

Zakład położony w Galicji w pow. Krośniewskim, w okolicy górzystej, 410 m. n. p. m., dokoła lasem świerkowym otoczony (stacja klimatyczna).

Wody Iwoniczkie zalecane bywają przeważnie w cierpieniach skrofulicznych, syfilitycznych i skórnych, w chorobach kobiecych, zapaleniach stawów i cierpieniach kości.

Kąpiele jodowo-bromowe, borowinowe, igliwiowe, zimne z natryskami, żętyca, skład wód mineralnych, apteka w miejscu. Łazienki z komfortem urządzone.

Zakład posiada 600 pokoiów, hotel, 5 restauracji, czytelnię, strzelnicę, zakład gimnastyczny, doborową orkiestrę, salę balową, dwa fortepiany, bilard, zakład fotograficzny. Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu.

W 1 i 3 sezonie, od 20 Maja do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia, ceny mieszkań o 1/3 części niższe. Wysoką wod Iwoniczkich, soli i lugu na r. 1884 objął dom handlowy Wentzla w Krakowie, do którego z każdym zamówieniem, zgłaszać się należy. Wszelkie inne zamówienia załatwia i broszury rozsyła bezpłatnie Zarząd Zdrojowy.

Otwarcie kolei transwersalnej ze stacją w Iwoniczu, nastąpi 1 Lipca b. r., komunikacja do 1 Lipca: z Krakowa koleją do Tarnowa, dalej powozem; albo do Rzeszowa, dalej pocztą. Ze Lwowa koleją przez Przemyśl do Zagórza, dalej powozem lub pocztą do Iwonicza. Od 1 Lipca z Krakowa koleją przez Tarnów do Iwonicza, ze Lwowa zaś przez Zagórz do Iwonicza.

Otwarcie Zakładu 20 Maja.

1278R

Magazyn Towarów Bławatnych
ruskich, krajowych i zagranicznych,

E. A. HEURICH,

ulica Miodowa, róg Senatorskiej Nr 2.

Na bieżący sezon zaopatrzony w wielki wybór materjałów wełnianych, jedwabnych na suknie i okrycia, aksamitów czarnych i kolorowych, satyn i batystów francuskich, zefirów angielskich, dreliszków na ubrania męskie i dziecięce. Towarów białych, franek, płócien zagranicznych i krajowych.

1028R

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Apteczce pod firmą D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody Vichy, tegorocznego czerpania ze źródła: **Grande Grille, Hopital, Cojessins, Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda Vichy używana jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobach cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 736R

KWIATY PARYZKIE
nadzwyczaj oryginalne i gustowne, po cenach nader umiarkowanych u
F. GLIWIC,
Senatorska 20, wprost kościoła św. Antoniego

Jest do sprzedania za przystępną cenę
Obraz Baciarellego,
znany z wystawy Ungra. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, w domu № 21, mieszkania 2. Obejrzeć można codziennie od godziny 3-iej do 5-iej po południu. 1675

MAJĄTEK ZIEMSKI
Polwark wólk 21, w tem lasu dobrego morgów 340, ziemi ornej 200, łąk 80, reszta pod budynkami, z ładnym murywanym dworem, dużym ogrodem w malowniczym położeniu z inwentarzem martwym i żywym, jakoteż budynkami kompletnymi w dobrym stanie, stałych dochodów rs. 1500. Od kolei wiorst 23, ziemia w kulturze w 1/2 pszena, bez serwitutów, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość Włodzimierska № 3, mieszk. 15, 1-sza siena, 2-gie piętro, od godziny 3—5 po południu. 1605

Do sprzedania na korzystnych warunkach
Piasek Wielki,
w gub. Kieleckiej, pow. Stąporkim, przy szosie od Buska do Korczyna, 10 wiorst od Wisły i granicy Austriackiej, rozległe wólk 63.—Bliższa wiadomość w Zarządzie dóbr Czarkowskich przez **Nowe Miasto, Korczyn.** 1316

ZIOŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE
na sposób
CHAMBARDA
Thé purgatif de CHAMBARD
przygotowane przez
BOLESŁAWA BUKATEGO
działawca aptek
M. SOLTYSKIEWICZA
w Warszawie

Działają w sposób niezawodny w cierpieniach tak ostre jak przewlekłych, w których idzie o dźwignię wypróżnienia. Cena pudełka 75 kop. Nabywać można w aptekach i składach materiałów aptecznych. (361)

2 Stoliki
z drzewa cytrynowego
(Antique)
do sprzedania. Obejrzeć można w kantorze Królewska № 19. 1680r

Najnowsze Korty i Materjały
NA
Płaszczki damskie
z fabryk krajowych, jak również francuskie i angielskie poleca
Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA.
ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasniskiego. 679R

CIECHOCINEK.
Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone
położone
w Królestwie Polskiem, gubernji Warszawskiej.
otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z cudownych skutków w chorobach skroficznych, syphilitycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych, w chorobach kobiet, zapaleniach stawów, zastarzałych obrzmieniach i uszkodzeniach kości.—W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnia i gimnastyka.—Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa uprzyjemniają gościom pobyt u wód.—Spacer pod tężniami nie tylko jest przyjemną rozrywką, ale i wpływ leczniczy wywiera na osoby oddychające powietrzem tężniowem zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnymi i ciepłymi odpowiednio są urządzone.—Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych, naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdrowotnych corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewniona.

Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła. 694R

Wino Chapeauteau, zawierające Peptony pepsynowe
(Mięso wołowe strawione i łatwe do assimilacji).
Dozwolone dla sprzedaży w Rosyi.

Pokarmy powszechnie używane, w obec soku żołądkowego, przemieniają się na tak zwane **peptony**, które łatwo wchłaniają się, przechodzą bezpośrednio do krwi i służą do wytworzenia krwi, mięśni i kości.

Jezeli żołądek jest chory, to niema odpowiedniej energii do trawienia pokarmów. Ołóż pan **Chapeauteau** otrzymuje peptony za pomocą działania Pepsyny na mięso wołowe; owe peptony są najzupełniej podobne do tych peptonów, które powstają w żołądku, dla tego też mogą służyć za środek odżywczy dla bardzo ciężkich chorych, nawet wówczas, kiedy żołądek żadnego pokarmu nie znosi. A więc wspomniane wino peptonowe znajduje zastosowanie: u chorych niedokrwistych, u suchotników, u cierpiących na żołądek, u chorych znajdujących się w okresie uzdrowienia, u osób cierpiących na brak apetytu, u czujących ustępowanie do jadła lub u osłabionych w skutek ciężkiej pracy, chorób przebytých lub też w skutek niedostatecznego odżywiania.

Przy użyciu wina peptonowego zwiększa się ilość mleka u matek karmiących, dziecko o wiele łatwiej rośnie a waga jego ciała znacznie się zwiększa, wino to doskonale odżywia ludzi w podeszłym wieku jako też chorych na anoreksję.

Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne, jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach.

Magistrat miasta Warszawy.
Dnia 16 (28) Maja r. b. o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na dostawę w r. 1885 r.:
1) Papieru na druk „Warszawskiej Gazety Policyjnej,” około 1150-ciu ryz, od rubli 2 kopiejek 35 za ryz.
2) Białego papieru na dodatki do tejże gazety, około 3 ryz, od rs. 9 za ryz.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, mogą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium, w ilości rs. 273 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i próby, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:
W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1885:
1. Papieru na druk „Warszawskiej Gazety Policyjnej,” około 1150 ryz, od rs. 2 kop. 35 za ryz.
2. Białego papieru na dodatki do tejże gazety około 3 ryz, od rs. 9 za ryz, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 273 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.
Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1056r

Magistrat miasta Warszawy.
Dnia 14 (26) Maja r. b. o godzinie 11-iej i pół rano odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na dostawę w r. 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:
1) Półkożuchów na wzrost wysoki 155 sztuk, od rs. 6 kop. 50 za sztukę.
2) Półkożuchów na wzrost średni 50 sztuk, od rs. 6 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 130 i na koszt ogłoszenia 35 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzory są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:
W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1885 dla Warszawskiej Straży:
1) Półkożuchów na wzrost wysoki 155 sztuk, od rs. 6 kop. 50 za sztukę.
2) Półkożuchów na wzrost średni 50 sztuk, od rs. 6 za sztukę, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 130 i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.
Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1055

Obrazy olejne
wszelkich rodzajów i rozmiarów, uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie przy ulicy Chmielnej № 23, w lewej oficynie na 2 piętrze, m. 16. Tamże są do sprzedania obrazy olejne, pomiędzy którymi kilka oryginalnych znakomitego pędzla, otwarte do godziny 4 po południu. 1665

S Z P A R A G I
dwa razy dziennie wyrzynane, sprzedaje się od kop. 50 kopa, w Nowej Owocarni, ulica Przewod 2. 1630

Trumny metalowe
ordobne i gładkie. — Cena przystępna. W Łęczyce, ulica Kaliska. 920

J. Tomczycki.
BUSKO.
Dr Dymnicki, Lekarz zdrojowy stały w Busku zamieszkuje, ordynuje w domu własnym. 1058R

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierających części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych warunkach handlu.

D-ra POPP'A e. k. nadwornego dentysty
Woda anaterynowa
do zębów i ust.
Środek na wszelkie bóle zębów, oraz dolegliwości jamy ustnej i dziąseł. Doskonała woda do płukania dla cierpiących na ból gardła. W butelkach po kop. 60, rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 50.

D-ra POPP'A Nadwornego Dentysty.
Proszek do zębów najcienniejszym zębom nadaje perłą białosc. —
Cena pudełka kop. 70.

Pasta do zębów aromatyczna, czyni zęby niezmiernie białymi. Cena w puszkach rs. 1 kop. 20, w kawałkach kop. 35.

Mydło roślinne na liszaje, wyrzuty, piegi, łuszcze na głowie i brodzie, krosty, choroby skórne i w ogóle nieczystości krwi. Cena kop. 35.

SKŁADY W WARSZAWIE:
u Aleksandra Kocha, Krak.-Przedmieście 83.
u Aleksandra Lipink, Niecała róg Wierzbowej.
u L. Spiess i Syna, Plac Teatralny w aptekach pp. Koołego, Karpińskiego, Heinricha, Kucharskiego i w składzie materiałów aptecznych A. F. Galla.
w Lublinie: u Russyana aptekarza.
w Białym: u Cichowicza aptekarza.
w Łowiczu: u Garszowskiego aptekarza.
w Radomiu: u Brandta, aptekarza. 339P

PIEGI! PIEGI! PIEGI!
Najlepsza pora do ich wygubienia jest obecna wiosna.
Nadmieniam iż wszelkie inne środki zachwalane w piśmie, nie nie pomagają!
Środki najskuteczniejsze są:
Mleko Antefoliczne Rs. 2 k. 70.
Cali-Krom Rs. 1 k. 20.
Już po użyciu kilku flaszek skutek najpewniejszy. Sprzedaj w Warszawie u Aleks. Kocha, Krak.-Przedm. № 83.

American Water.
Woda amerykańska jest najdoskonalszym preparatem ze wszelkich podobnych. Przywraca siwiejącym włosom ich pierwotny naturalny kolor, po kilkurazowym posmarowaniu. Do utrzymania koloru w jednolitości, dostatecznym jest jedno posmarowanie tygodniowo.

Fabryka w Nowym-Jorku.
Cena rs. 2.50, z przesyłką rs. 3.
Sprzedaj w Warszawie u Aleks. Kocha, Krak.-Przedm. 83.

Letnie Mieszkania
różnej wielkości, w 4 wiorstach od rogatki m. Warszawy, 1 1/2 wiorsty od przystanku drogi żelaznej, są do wynajęcia.—Wiadomość w składzie herbaty M. Szumilina, Nowy-Swiat № 63. 1171R

BIURO TECHNICZNE PESACHOWICZA,

NOWO-OTWARTE
INŻYNIERA TECHNOLOGA

Warszawa, róg Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej Nr 35,

W zakres działalności biura wchodzi:

- 1) Specjalne obmurowanie kotłów parowych, według własnego oryginalnego systemu, przy którym osiąga się zupełne zużytkowanie paliwa, dające oszczędność na takowym do 50%.
 - 2) Urządzenie zakładów rolniczo-przemysłowych, jak gorzelni, fabryki krochmalu i syropu.
 - 3) Wszelkie kwestje dotyczące interesów fabrycznych i przemysłowych.
 - 4) Projekta, plany i anslagi fabryczne.
- Puszczenie w ruch fabryk i warsztatów budowanych pod moim kierunkiem, przyczem obznajmiam osoby powołane do dalszego prowadzenia fabryk, zarówno z racjonalnem obchodzeniem się ze wszystkimi maszynami jak i ze sposobem opalania kotłów parowych do otrzymania największej oszczędności w paliwie.

Rząd Gubernialny Warszawski

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 22-m Maja (3 Czerwca) roku bieżącego 1884 o godzinie 12-iej w południe, w sali posiedzeń tegoż Rządu odbywać się będzie licytacja przez opieczetowane deklaracje na oddanie w entrepryzę wyrestaurowania następujących gmachów:

- 1) Koszar w mieście Kutnie pod № 132.
- 2) Koszar w mieście Skierniewicach.
- 3) Zabudowań b. Magazynu Solnego w mieście Włocławku.
- 4) Koszar w mieście Kutnie pod № 71.
- 5) Domów poduchownych w m. Łowiczu pod №№: 50, 51, 52, 53, 55, 56, 127, 130, 134 i 230, oraz
- 6) Wozowni artyleryjskiej w m. Radzyminie.

Licytacja rozpocznie się od cen oznaczonych:

na 1-sze przedsiębiorstwo	rs. 768	kop. 84.
" 2-gie	" 2098	" 64.
" 3-cie	" 1687	" 97.
" 4-te	" 953	" 04.
" 5-te	" 489	" 21.
" 6-te	" 933	" 68.

Vadium do licytacji złożyć należy:

do 1-go przedsiębiorstwa	rs. 77
" 2-go	" 210
" 3-go	" 169
" 4-go	" 96
" 5-go	" 49
" 6-go	" 94

Warunki i koszty interesowani przeglądają mogą w każdym czasie w Wydziale Wojskowo-Politycznym Rządu Gubernialnego Warszawskiego.

Wzór do deklaracji:

(na stemplu sześćdziesięcio-kopiejowym).

DEKLARACJA

W skutek wezwania uczynionego przez Rząd Gubernialny Warszawski, niżej podpisanym mieszkaniem (wymienić miejsce zamieszkania i jeżeli w Warszawie, wskazać ulicę i № domu), oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie przedsiębiorstwo wyre staurowania (takiego to gmachu, w takim to mieście) za rs. . . . (tyleto, wyrazami; bez poprawek i podskrobywania), zobowiązując się wypełnić zastrzeżone warunki, które przejrzałem i podpisałem. — Dla pewności dotrzymania umowy składam vadium (tyle to rs. . . to jest bi-let wartości rs. . . (wyrazami), albo też pokwitowanie Kasy Skarbowej z przyjęcia do depozytu (takiejto summy).

Deklarację niniejszą stwierdzam własnoręcznym podpisem (wypisać czytelnie imię i nazwisko, miejsce zgład deklaracji pochodzi i datę).

1213

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT i K^o, APTEKARZY W PARYŻU

Od lat dwudziestu lekarstwo to wydawało zawsze najpomyślniejsze skutki w chorobach dzieci, zastępując tran z wątroby szlakersza i ulepek antyskorbutyczny.

Jest lekarstwem nieomylnem w nabrzmiałościach gardła i zapaleniu gruczołów szyi przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzutom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jedność tkankom, zmienia błądność cery na czerstwość, leczy rozmiękość ciała i powraca dzieciom naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyborny środek lekarski przeciw wyrzutom i strupom dzieci przy piersiach, jak również wyborny środek krew oczyszczający.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GEÓWNYCH APTEKACH.



poleca zaszczycone medalem srebrnym na ostatniej Wystawie w Amsterdamie

Wina naturalne

które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

Wina Szampańskie

nieustępujące zagranicznym, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę.

Sprzedż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:

p. Bartolda, Marszałkowska № 50.

p. Rafalskiego, Czerniakowska № 69.

w Składach Merkurego.

w Płocku u p. H. Wasserzuga.

we Włocławku, u p. M. Kochanowicza, Stary-Rynek.

w Zamościu u Diechtera w Hotelu Lwowskim.

Zlecenia na prowincję upraszamy wprost do naszego kantoru przysyłać, gdzie takowe bez zwłoki, za zaliczeniem (Nachnahme) wykonywane będą. Cenniki rozsyłamy na żądanie franco



Zaraz Willa

do sprzedania w połączeniu z gospodarstwem rolnem, z kompletnymi zasiewami, dostatecznym żywym i martwym inwentarzem, do- bremi zabudowaniami w okolicy lasów sosnowych, na której własnego lasu prze- szło włoła, ze stawem, dochodu około 2 tysiące rs. Godzina jazdy bryczką od War- szawy, a kolejną 10 minut, przy pierwszym przystanku. Oddzielną hypotekę. **Tamże do wynajęcia Letnie mieszkanie** z 5 pokoi i 2-eh oddzielnymi kuchniami, dla służby od- dzielne pomieszczenie. Mieszkanie to może służyć dla kilku rodzin. Na żądanie może być i nabiak. Wiadomość w kiosku wprost ulicy Białej. 1616

Rada Opiekuńcza

Zakładów Dobroczynnych,

Powiatu Nieszawskiego,

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 8 (20) Maja r. b., o godzinie 12 w południe, w osadzie Ciechocinku w kancelarii miej- scowego szpitala Świętego Tadeusza, od- bywać się będzie głośna (in plus) licyta- cja na wydzierżawienie przez czas sezonów kąpielowych, 6-ciu sklepików dla sprzedaży towarów. 1249r

M. Nieszawa 30 Kwietnia (12 Maja) 1884 r.

ZARZĄD

Zakładów Wód Mineralnych

w Solcu, ma zaszczyt zawiadomić W. PP. Ak- cjonariuszów, iż stosownie do Uchwały Ogólne- go Zebrania, wysokość kuponu procentowego i dywidendowego oznaczona została na 5 rs. od akcji 100, za r. 1883. Wypłata zaś tychże kupo- nów uskutecznią się w kantorze Jana Rie- dła, Wierzbowa 7.—Walichnowski, Go- defroya, Wyrzykowski i Spółka. 1659

Do wydzierżawienia Wiatrak

z kamieniami francuskimi, cylindrem, pod m. Kałuszynem, wiorst 2.

Letnie Mieszkania

w Mieni, gdzie lecznica chorych piersio- wych, w miejscu zdrowym, obok sadu, pod lasem sosnowym i jodłowym. Doktor, apteka i wszelkie artykuły żywności w mieście, po 1, 2, 3 i 4 pokoje z kuchniami, bardzo tanio od 20 rubli za sezon, od przystanku Cegłów kolei Terespolskiej wiorst 2, turmanki na żądanie tanio. — Adres przez Nowo-Mińsk, Kotarski w Mieni, na żądanie może być sto- lowanie, kąpiel rzeźna w łazience. 1486

SOLEC

najsilniejsza wody siarczano-słone, gub. Kie- lecka, pow. Stopnicki. Komunikacja z Piotrkowa do Kielei kartką pocztową, z Kielei przez Busko, Stopniec, szosą mil 9; albo statkiem do Sandomierza, z Sandomierza przez Staszów, Stopniec, szosą mil 15. 860R

Sezon otwarty od 20 Maja.

Pracownia Wyrobów Pończosznich

„AMELIA,”

NO WY-SWIAT N 62,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres wchodzące, wykonywając takowe po cenach możliwie niskich. Posiadając znaczny zapas skarpetek, pończoszek dziecięcych i pończoch: niebianych, bar- wełnianych, fil d'ecosse i fil de perse, poleca się względem Sz. Publiczności. 1660

Kantor Przewozowy

Kropiwnickiego i S-ka,

Flomackie N 6,

uskutecznią w każdym czasie przepro- wadzki na letnie pomieszkania, z zobo- wianiem powrotnego odstawienia, po cenach bardzo przystępnych. Załatwia przewóz i odwóz wszelkich innych to- warów.

Przyjmuje zamówienia na przepro- wadzki na nadchodzący kwartał. 1264r



Magazyn Bławatny

pod firmą

W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca wielki wybór wyrobów krajo- wych od cen najniższych poczynsz. jakoteż i NOWOŚCI francuskich, tak kolorowych, jak i czarnych i sprze- daje takowe jak zawsze po cenach bardzo niskich, czego dowodem ni- żej umieszczony

Cennik:

Wyroby krajowe w kratkę, łokieć od kop. 13.

Materiały wełniane, gładkie, w ró- żnych kolorach, łokieć od kop. 20.

Materiały w kratkę, podwójnej szerok. w dobrych gatunkach i pię- knych deseniach, łok. po kop. 60.

Materiały czyste wełniane, podwójnej szerokości, łok. od kop. 70.

Kaszmiry czarne, podwójnej szeroko- ści, łokieć po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.15, 1.25, 1.35, 1.50, 1.65, 1.80, 1.95, 2.25.

Kretony łok. po kop. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 18 i 20.

Korciki 2/4 łok. szerok., po kop. 80, 90, rs. 1.25, 1.50, 1.60.

Nowości francuskie kolorowe:

Voile Venitienne kolor., podwójnej szer., ł. od rs. 1.

Armure Nouveauté podw. szer., łok. rs. 1.10.

Cheviot fantaisie podwójnej szer., łok. rs. 1.20.

Tour d'Ay podwójnej szerokości łokieć rs. 1 kop. 35.

Joinville podwójnej szerokości, łokieć rs. 1 kop. 45.

Voile fantaisie czarny, podw. szer., po kop. 35.

Voile carré podwójnej szerok., łokieć po rs. 1.05.

Faille de laine podwójnej szerokości, łok. po rs. 1.10

Mousseline de laine podw. szer., ł. po rs. 1.25.

Crêpe anglais podwójnej szerokości, łok. rs. 1.45.

Cachemire Valencienn podw. szer., łokieć rs. 1.50.

Grenadine damasé podw. szer., ł. po rs. 1.60.

Cachemire d'été pojedynczej szer., łokieć po kop. 55 i 65.

Grenadine fantaisie pojedynczej szerokości, łokieć po kop. 70.

1043r

Z powodu wyjazdu do sprzedania za cenę przystępną kompletne wykwiutne

urządzenie Salonu,

roboty Mergentalera, składające się z gar- nituru czarnego i takichże 2-eh luster na ur- rząd zrobionych i żyrandola. Obejrzeć można codziennie między 12—2 po południu, na Twar- dej N 8A, mieszkania N 14. 1662

ZAKŁAD KEFIROWY

D-ra WŁ. WYSZYŃSKIEGO,

w Warszawie, Krucza Nr 21,

podaje do wiadomości pp. Lekarzy i Szanownej Publiczności, iż za zezwoleniem Zarządu Wód Mineralnych w Ciechocinku na cały sezon kuracyjny otwiera swą filję w **WILLI „ORION”**, własności W. P. Pajewskiej.

Z powodu licznych naśladowań wyrabianego przezemnie Kefiru upraszam o łaskawe zwrócenie uwagi: aby na każdej etykiecie oklejającej butelkę była podobizna mego podpisu „**Dr Wł. Wyszyński**,” jako rękojmię dobroci leczniczego środka.

Zakład otwarty codziennie od godz. 7—2 i od 4 do 7, a w dni świąteczne od g. 11—2
Następne Apteki sprzedają Kefir po cenie zakładowej: **Kucharzewski** Senator-ska **Popiel** i **Wilczyński** Al. Jerozolimskie, **Sztejner** Krakowskie-Przedmieście, **Tur-ski** Karmelicka, **Wojcicki** Nowy-Świat i **Ziemiński** Marszałkowska, oraz w altanach z wodą sodową, w **Ogrodach Saskim**, **Kraśińskim** a również w handlu nabiału **Chmielna** Nr 4.

PIGULKI ŻELAZNE D-ra RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYJ

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryz-kiego wykazały stanowczą skuteczność Pigulek żelaznych Rabuteau w następu-jących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratkach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci i wszystkich w ogóle sła-bościach spowodowanych brakiem krwi.*

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najslab-szym osobom nie powodując obstrukcji. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigulek Rabuteau jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podróbien, i wymagać jako gwarancję na każdym fla-konie pigulek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opa-trzoną w podpis: **Clin & Cie** i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u **Clin i Cie**, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

ZAKŁAD KĄPIELOWY

W RYMANOWIE,

otworzy się dnia 1-go Czerwca r. b.

Komunikacja od 1-go Lipca ułatwiona przez kolej Transwersalną, stacja Ry-manów.—Sól i wodę mineralną na żądanie wyśle.

Zarząd Zakładu.

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIE** przez użycie **PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

/ Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis
etykiecie

na *Dr Belloc*

Essencja Terpentynowa w pereł-kach **Dr. CLERTAN** jest che-micznie czysta.

Na każdym
flakoniku
jest podpis

Clertan
Dr

FABRYKACJA I RYCYALTOWA SPRZEDAŻ
19 rue Jacob w PARYŻU.
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

!! WYPRZEDAŻ !!

Z powodu zmiany lokalu wszystkie gotowe ubiory męskie, znajdujące się w obecnym magazynie, wyprzedają po cenach możliwie najniższych.

1250R

E. Samet,

Warszawa, Senatorska Nr 22.

Wody Mineralne Naturalne

Skład główny przy aptece

K. LILPOPA,

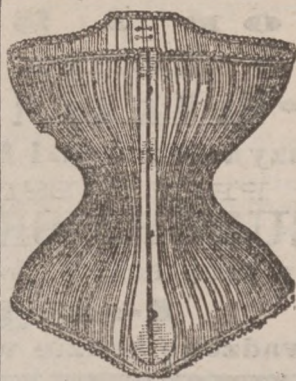
ulica Nowy-Świat, obok Ordynackiej.

Poleca się ze świeżymi tegorocznymi wodami mineralnymi, które sprowadza wprost od zarządów źródłowych.

Prócz wód znajdują się na składzie produkta źródłowe, jako to: sole, pastylki, mydła, ługi, szlamy i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, przewodnik dla leczących się wo-dami i cennik, apteka wydaje bezpłatnie.

1614



Największa Parowa

Fabryka Gorsetów.

Od lat 6 w tutejszym kraju, jako pierwszy zalo-życiel fabryki hurtowej i dostawca na całe Cesarstwo Rosyjskie, dążyłem by wszystkie tutejsze Damy, ta-niemi cenami, pięknym fasonem i trwałością zadowo-łnić. — Przez ogromną konkurencję, podwoilem swoje starania i obecnie przedstawiam Szan. Publiczności **wielki wybór Gorsetów**, odznaczających się aku-ratną robotą, elegancją wykończeniem, **najlepszym fasonem** i nader niską ceną.

Upraszam więc Sz. Damy, aby nadal raczyły za-szczęcać mnie swoim zautaniem.—Z szacunkiem

WILHELM STEINER,
ŚWIĘTOKRZYŻKA Nr 24.

1062R

Kraków „Hotel Europejski.”

Obok dworca kolei żelaznej przy stacji kolei konnej. Nowo-zbudowany. 80 pokoi pięknie i wygodnie urządzonych od 60 krajc. i wyżej. Dłuższy pobyt po cenach niższych.

1258R

Zarząd Hotelu.

MONACHJUM.

HOTEL DETZER (schwarzer Adler),

świeżo z komfortem odnowiony i urządzony.

Najlepszy punkt ruchu handlowego. Powozy i kąpiele w hotelu. Telefony. Ceny umiarkowane

Właściciel: C. Lehr,

dawniej w Posthotel Tegernsee.

1216R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE”

otrzymała wielki wybór fasonów paryzkich na sezon bieżący. ja-koteż przybory dla osób niezdrowych, dotychczas nieznanie w War-szawie.—Gorsety różnokolorowe od rs. 2.

1116R

Niecała Nr 1, dom hr. Kraśińskiego, I piętro.

Krakowskie-Przedmieście Nr 69, wprost Wystawy Sztuk Pięknych.

30%

trzydzieści procent zyska ten, kto się pośpieszy z zaopatrzeniem się w gar-derobę, w sklepie, gdzie z powodu zwinięcia interesu urządziłem tylko na kró-tki czas

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Wszelkiej Garderoby męskiej i dziecięcej,

z najlepszych fabryk Paryzkich i Angielskich, niżej kosztu o

30%.

1241R

Krakowskie-Przedmieście Nr 69, wprost Wystawy Sztuk Pięknych.

Ubezpieczenie na życie.

Szczegółowych objaśnień o wszelkiego rodzaju ubezpie-czeniach życia, posagu, renty itp., można zasięgnąć z broszu-rek, (książeczek)

TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ

„ROSSJA.”

Broszurki te na żądanie wydają się i wysyłają bezpłatnie przez **Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „ROSSJA”** w Warszawie (Mar-szałkowska Nr 56), oraz przez wszystkie Agentury.

1209R

Kantor i Skład Główny
Domu Rolniczego
H. hr. Skarbkę i W. hr. Romikiera,
 Sprzedaży wszelkich Nasion, Maszyn, Narzędzi Rolniczych, i t. p., oraz **HERBATY** w osobnym oddziale,
 PRZENIESIONYM ZOSTAŁ
 do **HOTELU EUROPEJSKIEGO**, na Krakowskim-Przedmieściu
 zas na placu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, skład nadal w charakterze
1-szej FILII,
 pozostaje, gdzie od 1 Lipca prowadzoną będzie wyłącznie **SPRZEDAŻ DETALICZNA HERBATY.**

Skład Wód Mineralnych naturalnych przy Aptece

Leonarda Ziemińskiego, Magistra Farmacji,

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej,

ma honor zawiadomić W.W. PP. Doktorów i Sz. Publiczność, że nadeszły wprost ze źródeł tegorocznego wiosennego czerpania, wszystkie Wody Mineralne, krajowe i zagraniczne, jak: galicyjskie, salaskie, czeskie, węgierskie, austriackie, niemieckie, belgijskie i francuskie, oraz następujące produkty źródłowe, do wewnętrznego użytku: **Pastyli i Sole**, do zewnętrznego i do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błoto, Ekstrakty, Mydła i Sole.**

Broszury przez Administrację źródeł przysłane, oraz wskazówki o zachowaniu się przy picciu wód mineralnych i oenniki, wydają się bezpłatnie.

Obstalunki przyjmują się ustne i piśmienne i takowe spiesznie załatwiają się, za dostawę zaś do Dworców kolei i do domów nie się nie dolicza.

Odstępuje się rabat dla biorących wody w większych partjach. 1204r

Adres dla listów jak wyżej. — Adres dla telegramów: Ziemiński Aptekarz, Warszawa.

Nowe-Miasto nad Pilicą

(gubernja Piotrkowska, powiat Rawski), 1033R

Od Warszawy 8 godzin drogi

ZAKŁAD WODOLECZNICZY.

Cały rok otwarty. Racjonalna hydroterapia, ścisły internat, dietetyczne stołowanie. Wody mineralne, Kumys, mleko, elektryczność, gimnastyka, kąpiele rzeczne. Internat i restauracja dla starożakonych. Utrzymanie całodziennego ze stołem, leczeniem: kąpielami itd., od 2-ch rs. Mieszkania rodzinne na letni pobyt. Komunikacja karetami pocztowymi przez Grójec. Objasnienia w Warszawie w aptece H. Kucharzewskiego, Senatorska 480; lub w Zarządzie Zakładu. — Lekarze ordynujący **J. Bielński, L. Rzeczniewski.**

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomyślny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzabawniejszych działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stóśowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem:

Saint-Raphaël

EXPORTACJA: C^{ie} Prop^{re} du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France. Sprzedaje się w Warszawie u pp. Antoniego Stępkowskiego, Dobrycha, Sowińskiego i Szulca, Kocho i Kulakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego Lilpola, Barcza; w magazynach aptecznych pp. Spiessa, Zuchnera, Gallego i Mrozowskiego; w Kaliszu w aptece p. Bryndzy etc. etc. i u p. Henryka Weld Nalewki. W Częstochowie u pp. Maurycego Neufeld i sp.

BÓL ŻOŁADKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach: *braku apetytu, kurczach żołądka i w ogóle przy nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna «BOUDAULT» uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnymi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r. — w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemińskiego, Steinera, pani Siorzputowskiej i we wszystkich aptekach.

TRAN PANKREATYCZNY DEFRESNE'A,

Aptekarza, Laureata Szkoły Farmaceutycznej.

Sławnny Profesor CLAUDE BERNARD dowiódł, że substancja trawiąca oleje i tłuszcze, jest cieczą wydzieloną przez gruczoł ślinny, zwany **Pancreas**. Gruczoły te posiadają tak zwierzęta, jak i ludzie. Defresne'a wpadł na szczęśliwą myśl łączenia soku pankreatycznego z gruczołów zwierzęcych z tranem rybim. Z tej mieszaniny otrzymał krem biały, przyjemny, posiadający wszystkie przymioty tranu, rozpuszczalny w czekoladzie, kawie lub rosolu. Najwybredniejsi chorzy, nie doznawają żadnego wstępu, używając tranu w tej postaci, a że on dostaje się do żołądka zupełnie wytrawiony, nie należy więc obawiać się zwrócenia, nudności, wymiotów, djarji, utraty apetytu, obrzydzenia jedzenia, zwykłych następstw tranu zwyczajnego.

Ten wyrób Defresne'a ciągle przepisany bywa przez najzawołanych lekarzy paryskich, przeciwko limfie, skrzywieniu kości piersiowej, chudnięciu, anemji, słabościom piersiowym, suchotom, puchnięciu gruczołów w gardle, wrzodom zimnym.

Na żądanie ciała lekarskiego **Pankreatyna** Defresne'a zastosowana została w szpitalach rządowych i lecznicach cywilnych do leczenia chorób przewodów trawienia.

Skład Defresne'a: rue de la Verrerie 56 i we wszystkich aptekach. 22

Skład Szkła, Kryształów, PORCELANY i FAJANSU oraz SZYB DO OKIEN,

przy ulicy Rymarskiej i róg Senatorskiej,

dom JW. Hr. Przeździeckiej Nr 471a (2).

poleca artykuły w zakres tego przedsiębiorstwa wchodzące, od wykwinnych, aż do najskromniejszych, w każdym domu niezbędnych, jak: **szklanki, kieliszki, talerze itp.**, na tuziny i całe serwisy, wszystko **po cenach bardzo umiarkowanych.**

Dla pp. Restauratorów nadeszły **Szklanki do Piwa bawarskiego** zwane **baryłki**, po cenie niższej.

Z szacunkiem

1131R **Józef Petrych i S-ka.**

Skład Wyrobów ZJEDNOCZONYCH STOLARZY

posiada **MEBLE** i różne **POSADZKI**,
w Warszawie, Tłomackie Nr 570/1. 1034R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b., o godzinie 11 1/2 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na budowę parkanu murowanego na cmentarzu Powązkowskim, od summy anszlagowej 900 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości 90 rs. i na koszt ogłoszenia 35 rs., które niutrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdą dodziennicę, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowę parkanu murowanego na cmentarzu Powązkowskim, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium 90 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Piszem dale . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpiszę wyraznie imię i nazwisko, 1135

AMERYKAN

w zupełnie dobrym stanie, jakoteż wielka Platforma, oraz 2 pary chomont, do sprzedania razem lub pojedynczo, po cenie przystępnej. Wiadomość w zakładzie lakierowniczym, ul. Chmielna 12, przed Szpitalną, od Nowego-Swiatu 1632

Nauka i wychowanie.

Nauka rękodziel. Marszałkowska 53. Zaczyna się kursa kroju sukien, strojów, krawatów, koronek. 6309

Prof. de Préchamps, Długa 23, osoba młoda z doskonałym francuskim, ruskim, wyższym śpiewem, szuka posady towarzyskiej na granicę lub do Rosji. 7284

Student medycyny poszukuje lekcyj lub korepetycji. Bednarska 15, mieszk. 28, w podwórzu na lewo, 1-e piętro. 1050

Podowita paryżanka życzy sobie wyjechać na czas wakacji na wieś, lub do towarzysstwa osoby udającej się do wód za granicę. Wiadomość w sklepie Nelly. Ul. Szpitalna 1. 7155

Nauczycielka udająca się na kurację do Buska, pragnie zabrać parę panienek pod swoją opiekę. Smolna 6, m. 3. Tamże jest pokój umeblovany do najęcia. 7418

Młoda Niemka b. muzykalna, poszukuje domu i placu. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pol. 1127. 7441

Student wyższego kursu lekarskiego wyjechać, życzy wyjechać na wieś na czas wakacyjny. Plac św. Aleksandra 7, mieszk. 9, 1-e piętro. 7431

Nauczyciel francuskiego języka udziela lekko metodą teoretyczno-konwersacyjną (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim), oraz przysposabia młodzież do egzaminów. J. T. S. erant. Śliska 10. 7415

Uczeń 5 klasy, filolog, poszukuje korepetycji w mieście lub na czas wakacyjny, na prowincji. Nowolipie 16. Sikorski. 1141

Posady i prace.

Potrzebna zaraz maszynistka do bielizny. Świętokrzyska 23, mieszk. 8. 7259

Potrzebne podgrzewanie do kwiatów, ułożenie zaraz płatne. Twarda 23. 7310

Chłopiec w wieku od 12 do 14 lat, potrzebny zaraz do cukierni. Nowy-Swiat 7. 7209

Potrzebny jest leśniczy kawaler, pilny, energiczny, z dobrymi świadectwami. Wiadomość: Wielka 13, u rzędey. 7209

Oficjalista potrzebny jest do biura w Warszawie, znający dokładnie korespondencję w języku polskim, znający język niemiecki i posiadający ładny charakter pisma. Pierwszeństwo otrzyma, wprawny w wyrażeniach konstrukcyjno-technicznych. Oferty, zdaniami i legitymacją składać w biurze ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, pod lit. C. N. 10.

Potrzebna jest na wieś panna służąca, z dobrymi świadectwami. Wiad. Wielka 13, u rzędey. 7208

Osoba znająca dokładnie języki: polski, francuski i niemiecki, obeznaną z krawiecczym, poszukuje zajęcia sklepowej lub kaskierki. Wiad. uprasza do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. K. Z. 84. 7204

Zdolne związać potrzebne są do pracowni wyrobów pończoszniczych „Amelia”, Nowy-Swiat 62. 7190

Potrzebne są zdane panny do sukien. Złota 9, A. Krycka. 7230

Panny potrzebne są do magazynu sukien. Świętokrzyska 6, mieszk. 5. 7301

Gospodyn potrzebna jest od św. Jana r. b. na wieś, obeznaną dokładnie z gospodarstwem kobiecym, w średnim wieku, z dobrą rekomendacją. Dowiedzieć się można u szwajcara hotelu Saskiego w dniu 22 lub 23 Maja r. b. 1106

Posady rządzący dóbr lub kontrolera szuka człowiek młody, uzdolniony, posiadający języki obce i rekomendacje. Osobie pośredniczącej zastrzega honorarium. Śliska 4, mieszk. 5. 7324

Prządca kawaler, który samodzielnie zarządzał większymi dobrami w Poznańskim Królestwie, poszukuje posady. Wiadomość: Wspólna 34, mieszk. 9. 7352

Potrzebni uczniowie do tapicera. Ulica Wielka 5, w 2-m podwórzu. 7327

Potrzebna panna do bielizny damskiej, strojnej, obeznaną z maszyną Pollaka. Wiadomość: dom prywatny, Marszałkowska 37, mieszk. 7. 7340

Potrzebne są do szycia bielizny strojne: maszynistka i panny podgrzewne. Ulica Szpitalna 12, w fabryce kwiatów. 7346

Potrzebne są uzdolnione panny, do staniów i spódnic. Niecała 8, m. 8. 7306

Na wyjazd do pracowni sukien potrzebna panna kompletnie uzdolniona. Leszno 25, mieszk. 29. 7397

Panny potrzebne są zaraz do krawiecczyn. Świętokrzyska 13, m. 6. 7328

Współtowarzystwa rosyjskiego, do czytania głośnego książek, szukam bezplatnie, mając do tego letni w mieście lokal, bibliotekę, inne dogodności. Oferty złożyć w Kurierze Edmund. 7172

Młody człowiek poszukuje obowiązku, do jakiegokolwiek fachu, z kaucją rs. 60, posiadający język polski, rosyjski, umiający czytać, pisać i rachunkowość. Oferty proszę składać w kantorze Kur Warsz. pod lit. K. W.

Potrzebna jest kucharka od 1 Czerwca, na wieś. Wiad.: ul. Żurawia 11, m. 3.

Potrzebne są panny do staniów. Złota 12, mieszk. 4. 7498

Niemka bona młoda, z Drezna, z chlubnymi świadectwami, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7, prawo skrzydło, mieszk. 28, na dole. 7503

Potrzebne są: kwiaciarka i panna do kroju do Petersburga, pod korzystnymi warunkami. Wiad.: hotel Saski 20, od 12-5.

Panny potrzebne są do spódnic i staniów. Leszno 29, 1-e piętro, mieszk. 11. 1139

Kasjerka znająca rachunkowość i przedstawiająca wszelką odpowiedzialność, znająca może zajęcia. Wiad. w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1136

Młody człowiek oboznany z czynnościami w kantorze, potrzebny jest jako pomocnik buchaltera, do jednego z większych sklepów. Oferty pod lit. S. S. M. składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1137

Osoba praktyczna w gospodarstwie domowym, znająca dobrze krawiecczynę i wszelkie szycie na maszynie, poszukuje miejsca. Rekomendacje pewne. Uprasza adresy składać w kantorze tegoż pisma pod literami A. M. 100. 7401

Obywatel ziemski z nieliczną rodziną, mogący złożyć do 6,000 rs. kaucji, szuka administracji majątku ziemskiego, zarządu domem w Warszawie lub też posady kasjera, buchaltera i t. p. Wiadomość: Ws.ólna 6 domu, 18 mieszk. 1, u p. U. 7426

Panny kompletnie uzdolnione, potrzebne są do krawiecczyn. Aleja Jerozolimska 32, mieszk. 15. 7419

Młody człowiek z średnim wykształceniem, znający język polski, niemiecki, cokolwiek i ruski, mogący złożyć kaucję w papierach wartościowych rs. 10,000, poszukuje miejsca kasjera, inkasenta lub podobnego rodzaju zajęcia. Oferty proszę składać pod lit. H. F. 25, w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1132

Uczeń potrzebny do kantoru komisowego. Oferty niemieckie przyjmuje Rajchman i Frendler, Senatorska 18, pod K. L. 99, 1131

Panny potrzebne zaraz, zdane, podgrzewne i do nauki. Pracownia sukien M. Łazarowicz, Świętokrzyska 25, m. 20. 7479

Potrzebna są panny podgrzewne do krawiecczyn. Ulica Twarda 12, m. 33. 7463

Potrzebny jest zaraz przepisywacz. Ulica Sosnowa 5A, mieszk. 18. 7463

Potrzebne są panny zdane do sukien. Ul. Ryńska 12, Marja Wołowska. 7453

Pani z porządnej rodziny, znająca krawiecczynę, pragnie przyjąć miejsce w domu ruskim do zarządu domu lub do szycia domowego i wyreżania pami. w Warszawie lub na wyjazd. Adres: ulica Ordynacka 2 domu 2, mieszk. 2. K. Hepner. 7459

Potrzebna jest zaraz panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy. Magazyn mód W. Dłużniewskiej, ul. Marszałkowska 62.

Potrzebne są zdolne panny do staniów do pracowni E. Schöppe, ulica Marszałkowska 48. 7410

Władziska zdolnych panien do szycia i podgrzewa. D. Kurdejska, Niecała 2.

Kilku zdolnych zecerów może natychmiast znaleźć pomieszczenie w drukarni S. Lewenta. Wiadomość w kantorze drukarni.

Gospodyn życzy sobie przyjąć miejsce do jednej osoby. Ogrodowa 36, n. akuszarki.

Uczni potrzeba jest do cukierni Szerzbińskiego, plac św. Aleksandra 2. 7427

Kupno i sprzedaż.

Wędliny litewskie rozmaitego rodzaju w doborowych gatunkach, do sprzedania na pudy i fanty. Mokotowska 6, 2-e piętro.

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje, płacę dobrze. Orla 2, m. 13a. 1103

Pod Grodziskiem (stacja k. W.-W) w majątku Kozory, jest do sprzedania

DOM

duży piętrowy, 70 lok. długości, murowany, w bardzo dobrym stanie będać, przydatny na założenie jakiej fabryki. — Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Bracka 2, w składzie węgla. 1503

KEFIR

grzybek kaukaski, ferment przerabiający mleko na kumys, za nadesłaniem 5 rs. wysyła Apteka Jana Żurkowskiego w Siatowie, wraz z objaśnieniem użycia. 1624

Meblo bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, ęte urządzenie lub częściowo, lustra franki, Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 6941

Z powodu wyjazdu do sprzedania szafa zgdanska z XVII wieku, ozdobna rzeźbami, za rs. 3,000, obejrzać można codziennie, od 1 do 4 po południu. Plac Waleki 18, na dole u Janowej. 7046

Lando bardzo mało używane, jak nowe, lustrony różne, amerykański, karet, wolanty, bryczki, są do sprzedania. Plac Witkowskiego 3. 7086

Zo sprzedania dorożka, 4 konie, z całym kompletem, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Miedziana 18, wprost placu Witkowskiego, u stróża. 1124

Pianino nowe za rs. 300 do sprzedania, Ul. Piękna 23, m. 17. 7326

Zo sprzedania garnitur czarny i meble z pięciu pokoi tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskazuje. 7355

Z powodu zwinięcia interesu zupełna wyprzedaż rękawiczek i innych towarów po cenach niższych. Tamże są dwie szafy i kontuar do sprzedania. Nowy-Swiat 29, gdzie fabryka rękawiczek. 7260

Korony kolorowe w wielkim wyborze i tanio, skład perkal i koronek ruskich, Hotel Brühlowski, Wrotnowska. 6904

Garnitur czarny, kryty kotłowa jedwabna ze stołem do sprzedania, dobrej roboty, cena możliwie niska, u tapicera. Świętokrzyska 11, oraz przyjmuję wszelkie obstarunki robót tapicerskich i stolarskich. A. Kwiatkowski tapicer. 7026

Meblo do salonu, gabinetu jadalnego i sypialnego, tanio do sprzedania. Wiad.: Marjensztadt 1B, mieszk. 7. 7236

Bielizna damska, ilki sukien i inne rzeczy w dobrym stanie, są do sprzedania. Plac Waleki i róg Szpitalnej 14, mieszk. 7. 7159

Mebli wyszlanych gotowych, szeslongów, fotoman, najtaniej dostać można roboty urzędowej, zabezpieczonych od moli, gustownie pokrytych. Ulica Trębacka 1, u tapicera. 6304

Z kredensy i 12-cie krzesel debowych do sprzedania. Daniłowiczowska 6, u stolara. 6381

Mebli garnitur piękny jedwabną kotłową krytych, z włosiem, prawie nowy, za 180 rs. Krucza 1b, mieszk. 1. 6537

Zo sprzedania sukienka ślubna strojna. Ulica Złota 18, mieszk. 16. 7033

Portepian Kralla prawie nowy, za rs. 330. Miodowa 5, u organisty. 7234

Ławy skład trumien metalowych, girlandy i wieńce F. Trelle. Nowy-Swiat 76.

Umeblowanie salonowe elegancie, gotowe, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska 60. 21

Meblo do sprzedania: garnitur grecki bardo, tremo, szafy, lustra, szafka, garnitur napoleoński, lóżka medaljonowa, kredens, franki, oleodruki. Ul. Złota 10, stróż wskazuje. 7185

Meblo. Kompletnie urządzenie z 6-u pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbiierane, biuro meble, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, lóżka, umywalnia, lustra złoczone, franki, lampy, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej 26 i od Chmielnej 27, mieszk. 30. 7156

Zostawiono garnitur złoty z brylantami i ładnymi turkusami, piękne roboty, za rs. 250 do sprzedania u jublera Józefa Betcher. Marszałkowska 65; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie. 7294

Portepian wiedeński, dobry, do wynajęcia lub sprzedania. Nowy-Swiat 32, m. 13. 5665

Umeblowanie do sprzedania: garnitur kryty, drugi jedwabny, krzesła fantazyjne, ottomana, szeslong, napoleoński, lóżko z materacem, kredens, stół, debowe rzeźbione, lustra, konsolki, portjery, franki, toaletta, umywalnia z białym marmurowym i wiele innych rzeczy tanio do sprzedania. Bracka 12, stróż wskazuje. 7377

Garnitur salonowy czarny, lustrny, garnitur gabinetowy, krzesła fantazyjne, dwie markizki, kredens, stół, krzesła, szafy debowe, szeslong, lóżka, toaletta wielka i mała umywalnia z lustrem, szafka nocna, ottomanka, szafy do bielizny, stolki do kart, zyranol, lampy, kandelabry, etc. do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 7379

Za niską cenę do sprzedania toalety greckie i stoliki konsolowe orzechowe, ładnej roboty. Ogrodowa 6, stróż wskazuje. 7521

Z powodu wyjazdu do sprzedania 1105



DOM

za 28,000 rs., na bardzo dogodnych warunkach, w środku miasta, przy „Koperniku”. Wiadomość w Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet (Plac Zielony, Erywańska 10).

Desek sosnowych półtorówek kóp 30 i 100 korey kartofli tanio do sprzedania. Wiad.: hotel Sławiański, od 8-10 rano, pod adresem W. G. 7391

Zo do sprzedania dwa duże dywany nad lóżką, samowar, duży, prawie nowy, dwie lampy, stojące oryginalne, zdadne do zakładu. Śliska 20, mieszk. 13. 7429

Portepian kupuje także do sprzedania takowy za rs. 35. Marszałkowska 48, magazyn mebli. 7496

Z powodu wyjazdu są do sprzedania w zupełnie dobrym stanie meble, z salki i sypialnego pokoju. Wiad.: Nowy-Swiat 20, pałac hr. Branickiego, u szwajcara Imickiego.

Plektro-magnetyczne akşamitki ułatwiają zabkowanie u niemowląt bez bólu i choroby, szybko a łagodnie. Dzieci noszące akşamitkę nie chorują zupełnie na zębki, chociaż takowe wyrzynają się zazwyczaj boleśnie, a samo wyrzynanie się zębów spowodować rozdrażnienie nerwów, gorączki i choroby, która częstokroć nawet śmiercią się kończy. Sprzedaje K. Rokossowski, wynalazca nowej konstrukcji akşamitek. Cena rs. 5. Nowy-Swiat 13, róg Jerozolimskiej. 7396

Cytra do sprzedania, za przystępną cenę. Wiad.: Solna 7, m. 1, od 12 do 6. 1110

Sukienki, fartuszek, bielizna dziecięca. Hotel Brühlowski, Wrotnowska. 7393

Antykwaryusz Makow, Solna 8, poleca meble antyki, brzozy, porcelanę, szkła i t. p. Również kupuje wszelkie rzeczy sztuki, starożytności i obrazy. 7339

Portepian koncertowy 100 rs. niżej ceny kosztu, za rs. 420, jest do sprzedania. Wiadomość na Senatorskiej 460, mieszk. 6, od godziny 3-5. 7369

Dorożka z numerem, liberją, kołami z pasowami, uprzężą, na 2 konie, oraz salki, wszystko w dobrym stanie, zaraz do sprzedania za rs. 230. Ulica Wronia 2F, róg Pańskiej. 7414

Wardzo tanio! Do sprzedania tuzin koszul wiewnych mezkich, także kilka tuzinów skarpetek. Solna 7, mieszk. 10, od g. 10 rano do 7 w wieczór. 7460

Zo sprzedania ogier siwy 200 rs., bryczka na resorach lekka i uprzęż 100 rs., na Pięknej 25. 7455

Portepian kompletnie wyrestaurowany do sprzedania. Ul. Wileza 17, róg Marszałkowskiej. 7401

Meblo kompletne urządzenie z 7-u pokoi, lustra, tremo, lampy, olejodruki, dywany, franki, regulator, do sprzedania razem lub częściowo. Twarda 6, w podwórzu na lewo w pałacyku, mieszk. 41. 7507

Zo sprzedania garnitur mebli rysem kryty, orzechowy, z kapami. Obejrzać można codziennie między godz. 1-szą a 4-tą. Złota 6, mieszk. 12. 1135

Zo sprzedania wózek dla chorego, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość: Smolna 8, u stróża. 7466

Zo sprzedania 2 krowy na oceleniu. Ul. Ogrodowa 38. 7372

Meblo bardzo tanio sprzedaje, kryte jedwabiem bordo, z włosiem, garnitur orzechowy. Krucza 1b, m. 1, do 1-ej godz. 7421

Maszyna do szycia Singera jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Ogrodowa 25, mieszk. 11. 7447

Mebli garnitur stylowy, do sprzedania. Ul. Wspólna 13a, wiadomość u stróża. 7443

Zo sprzedania ryc-maszyna i nożyca do tektur. Krakowskie-Przedmieście 2, u ntroligatora. 7422

Z powodu wyjazdu sprzedaje się tanio kareta. Hotel Paryżki, wiadomość u szwajcara. 7423

Katka wielka mosiężna dla papugi, wielki kufer z okuciem, szafa do sukien, szafka nocna i szafka kuchenna, do sprzedania zaraz. Złota 1A, m. 2, 1-e piętro. 7433

Zo sprzedania garnitur mebli mało używany, czarny, atlasem kryty, lustro, kolunny. Cena przystępna. Wiadomość: ulica Dzielna 10B, mieszk. 5. 7436

Wózek dla chorego, elegancji, do sprzedania. Wiadomość w drukarni H. T. Rundo, Tłomackie 8. 7437

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 18

Z powodu nagłej słabości jest do sprzedania sklep spożywczy z wszelkimi utensylami, dystrybucją, artykuły piśmienne i drobniagowa norymberszczyzna. Cena przystępna. Ulica Królewska 25. 7286

Do odstąpienia sklep polonijny, w cen-
trum miasta, punkt przyneypalny, kontrakt
kilkuletni, urządzenie może być odstąpione.
Reflektanci raczą złożyć swoje adresy w
kancelarję Kur. Warsz. pod lit. S. L. 6892

Do nabycia dwie przy ulicy przyneypalnej
położone nowe posesje, razem lub od-
dzielnie. Wiadomość o warunkach u adw.
przysięgłego F. Flamm, ul. Hr. Kotzebue № 1.
powodu otrzymania posady, jest do od-
stąpienia sklep spożywczy, w bardzo ko-
rzystnym miejscu, dobrze procentujący. Wia-
domość: ulica Tamka № 13, m. 1. 7210

Dom do sprzedania w środku miasta, przy-
noszący brutto 4,500 rs. Wiadomość: Ziel-
na № 9 domu, mieszk. 6, bez pośrednictwa.

Polwarczek do sprzedania bardzo blisko
Warszawy, 2 włości i 16 morgów. Dom
mieszkalny o 4 pokojach, ogród owocowy, la-
sku 7 morgów, łąk 1 włoka, inwentarz ży-
wy i martwy. Wiadomość: p. Kazimierz O-
strowski, ulica Śliska № 12. 7283

Wypożyczka 6,000 rs. od 1 Lipca r. b. żada-
na na dom w Warszawie. Ewkeja zupeł-
na. Wiadomość: Ziota 13, m. 1, parter, z ra-
na od 12—5. Pośrednictwo wylacza się. 7263

Do sprzedania fabryka wyrobów żela-
znych. Wiadomość: Mariensztadt № 1B.
mieszkania 7. 7147

Magle wiedeńskie do sprzedania na miej-
scu lub do zabrania. Ulica Zgoda № 1,
wprost Przeskok. 6494

Magle wiedeńskie w dobrym stanie są do
sprzedania. Pańska № 13. 7061

Jest do sprzedania pracownia pończoch, z
z wyrobioną klientelą. — Także meble i
sprząty kuchenne. Nowy-Swiat № 51, mie-
szkania 6. 5937

Do wypożyczenia małe sumy, na pewną
gwarancję. Adresy zostawić pod lit. L. N.
w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1037

Sklep wiktualii jest do sprzedania. Mo-
stawa № 16. 6580

Plac do sprzedania, Chmielna № 58, łokci
kwadratowych 3587 1/2, od frontu łok. 45.
Wiadomość: Wspólna № 11a, m. 5. 5499

Pocieszka jest do sprzedania, 2 1/2 godziny
koleją Petersburską, na samej stacji, z
wygodnym mieszkaniem i pięknym ogrodem.
Cena przystępna. Wiadomość: Marszałkow-
ska 12a, mieszkania 2. 7184

Do sprzedania majątek ziemski wólk 10,
z lasem i łąkami, od Warszawy mil 2 1/2,
od stacji kolei wólk 1 1/2, odległy. Warunki
korzystne. Wiadomość: Nowogrodzka 25, mie-
szkania 20, lewa oficyna 1-e piętro, od go-
dziny 2 do 4-ej. 7129

Kawiarz (cukiernia) do odstąpienia za-
raz. Cena przystępna. Karmelicka № 7.

Kolonja do sprzedania lub do wynajęcia
na letnie mieszkanie, 4 wiorsty za stacją
pocztową Miłosna. Wiadomość: ul. Daniele-
wiczowska № 2, mieszk. 16. 7351

Bez pośrednictwa. Rs. 30,000—40,000
potrzeba na dom w Warszawie lub na
dobra, zaraz po Towarzystwie. Oferty skła-
dać w kant. Kurjera pod № 859. 7356

Poszukuje dzierżawy kolonii kilkunasto-
morgowej, zaraz, blisko Warszawy, z kilko-
pokojowym mieszkaniem, ogrodem, przy le-
sie i wodzie, na lat kilka. Pisemne oferty:
Dobra № 8, mieszkania 1. 7341

Pracownia w korzystnej miejscowości, za
przystępną cenę, do sprzedania. Wia-
domość w miejscu: ul. Przejazd № 11. 7338

Sklep spożywczy z oknem wystawowym, z
mieszkaniem, z 2-letnim kontraktem, jest
do odstąpienia przy ul. Złotej № 20. 7331

powodu zmiany interesu jest do sprze-
dania sklep wiktualii wraz z dystrybucją,
za przystępną cenę, z kontraktem 3-letnim.
Ulica Pańska № 64. 7329

Rs. 3,000 jest do wypożyczenia na pier-
wszy numer hipoteki w Warszawie. Wia-
domość powyższą można pod № 9, przy uli-
cy Twardej w Warszawie, — w godzi-
nach: od 4 do 7 po południu, u adwokata
przysięgłego Wilmana. 7430

Dzierżawa donacyjna do odstąpienia za-
raz, pod bardzo korzystnymi warunkami.
Wiadomość: Widok № 2, mieszk. 6, róg
Brackiej, zastac można do 10 rano i od 3—6
po południu. 7450

Do odstąpienia skład papieru, w jednym
z najruchliwszych punktów miasta, z kil-
koletnim kontraktem, życzęcy nabyć takowy,
zechca pod literą F. O. złożyć swój adres w
biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera,
Senatorska 18. 1134

Kapitały 15,000, 8,000 i 4,500 rs. do wy-
pożyczenia na hipoteki domów na mały
procent. Wiadomość: Solna № 15, lokalu 4,
rano do 9 w południe od 1 do 4. 7478

Rs. 5,700 jest do wypożyczenia zaraz, na
pierwszy numer, lub w pierwszej połowie
szacunku na 9%, pośrednictwo wylacza się.
Wiad.: Świętokrzyska № 26, w fabryce pa-
rasoli. 7470

Polwark wólk 11, lasu m. 41, łąk 90, bez
serwitutów, inwentarz kompletny, budowle
nowe, od kolei m. 2, do sprzedania lub za-
miany na większy. Wiad.: Mazowiecka 1,
u adwokata S. Galeckiego. 7500

Garbkuchnia do odstąpienia, egzystująca
od lat 4. Żelazna i Prosta № 20 lit. E.

Rs. 2,000 do odstąpienia zaraz z większej
sumy, bardzo dobrze lokowanej, bo przy-
padającej do spłaty z nowej pożyczki T. Kr.
Ziemskiego. Wiadomość u reagenta Ciunkre-
wicza. 7413

Korzystny interes, z powodu wyjazdu jest
do odstąpienia skład maki i legumin, w
w środku miasta. Ulica Śliska № 5, dom
przechodni, Sienna № 4, wiad. na miejscu.

Na restaurację, bawary lub mleczarnię,
do wynajęcia za rs. 250, willa i ogród pod
włazienkami, naprzeciw parku Mokotowskiego.
Krakowskie-Przedmieście 38, m. 3. 7492

Sklepik wiktualii do sprzedania. Bugaj 1,
sna wprost koszar i komory wodnej. 7250

Magle do sprzedania za cenę przystępną,
z powodu wyjazdu. Krochmalna 23. 7481

Dom murywany w Warszawie przy środku
miasta położony, około 5,000 rs. dochodu
czyniący, pod dogodnymi warunkami do sprze-
dania. ul. Marszałkowska № 77, w składzie
sukna. 7468

Rs. 2,000 do 4,000 potrzeba na dom muro-
wany, w pierwszej połowie wartości, prócz
tego ewkeja na innych nieruchomościach.
Wiadomość: skład materiałów piśmiennych,
hotel Niemiecki. 7458

Sklepik wiktualii z dystrybucją do odstą-
pienia za bezcen z powodu wyjazdu, przy
nowo-budującym się domu. Solna № 18. 7448

Magle w dobrym miejscu, egzystujące od
lat 10, do sprzedania z powodu interesów
familijnych. Wiadomość: Zgoda № 6. 7424

Poszukuje się dzierżawy długoletniej ma-
jątku ziemskiego, około wólk 12, zaraz.
Blizszą wiadomość udzieli pan W. Wspólna
№ 6 domu, mieszkania 18. 7425

Rs. 5,500, 6,000, 10,000 do wypożyczenia
razem lub częściowo na hipoteki war-
szawskie. Królewska № 43, Zawadzki. 7417

powodu słabości jest do odstąpienia
zakładni z całym urządzeniem, za bar-
dzo przystępną cenę. Bednarska № 8. 1128

Krowiarnia do sprzedania. Miejsce wy-
robione. Warecka № 5. 1129

Lokale.

Mieszkanie składające się z 4 pokoi, ku-
chini i pokoju dla służby, od frontu, na
parterze, ulica Jasna № 4, do wynajęcia od
św. Jana za 550 rs. rocznie. 7270

Dla doręczarki. Na placu Witkowskiego,
ulica Miedziana № 12, stajnia i wozownia
na 4 lub 5 doręczek z mieszkaniem do wy-
najęcia od 1-go Lipca. 7282

Pokoje: 1, 2, lub 3, z wszelkimi wygod-
ami i usługą, do wynajęcia na czas wysta-
wy. Wiadomość: róg Wilczej i Mokotow-
skiej № 14, mieszkania 9. 7216

Od św. Jana do wynajęcia kilka mniejszych
mieszkań, oraz jedno mieszkanie skład-
ające się z 6-ciu eleganckich pokoi, z gize-
m i wodociągami. — Tanż są różne meble do
sprzedania. Grzybowska № 13, stróż wskaze.

Pokój z alkową, porządnie umeblowany, do
wynajęcia zaraz. Bracka 5, m. 20. 7226

Przy ulicy Smolnej № 9, są do wynajęcia
4 pokoje umeblowane z kuchnią i przed-
pokojem, na 3 lub 4 miesiące od 1 Czerwca.

Spichrz piętrowy, murywany, duży, suchy
z windą lub bez takowej, do wynajęcia,
przy ulicy Senatorskiej № 20. Wiadomość
w domu rolniczym H. hr. Skarbka & W. hr.
Ronikiera. Senatorska 28, Plac Resursy Ku-
pieckiej. 1038

Do wynajęcia 3 pokoje umeblowane, ra-
zem lub oddzielnie. Wspólna 34B, tanż
potrzebna współlokalka. Od g. 2—4. 1120

Pokój z alkową na 4-m piętrze do wyn-
ajęcia od każdego czasu. Sienna № 13/1490c.

Sklep z dwoma pokojami i 2 piwnicami,
na rożny, na szynk lub inny proceder, do
wynajęcia od 1-go Lipca 1884 r. Wia-
domość: Ogrodowa № 11, u stróża. 7093

Lokal frontowy, 3 stajnie, 2 wozownie, od
1 Lipca. Nowy-Swiat 23. 6681

Jak corocznie tak i obecnie są różne letnie
lokale do wynajęcia w willi Mokotów, w
majątności Szustra. Wiadomość na miejscu
u rządy Władysława Skowrońskiego. 7071

60 pokoi na hotel, biuro zarządu lub za-
kład, do najęcia w całości lub części-
owo od Lipca, rozkład dogodny, wzdłuż domu
przechodzą korytarze. Piękna 23, rząda.

Późno lokale do wynajęcia od 1,800 do
2,750 rubli rocznie, z wodociągami, zlewa-
ni, łazienkami, telefonem dla ogólnego
użytku lokatorów, pięknym widokiem na
Szwajcarską dolinę. Piękna 1D. 7315

Sklep odwieziony do wynajęcia każdego
czasu. Szpitalna № 2. 1086

Apartment obszerny, salon o 3 oknach,
4 pokoje, kuchnia z wodociągami, nowo-
tapetowany rs. 650, od 1 Lipca. Bracka 13.

Sklep z pokojem do wynajęcia od 1-go
Lipca r. b., przy ulicy Miodowej № 11.
Wiadomość na miejscu w biurze właściciela
domu lub u rządy. 7347

Podczas wyścigów i wystawy do 1 Lipca
2 i 3 pokoje, przedpokój, umeblowane, z
usługą. Wileza № 2a, mieszkania 5, tuż przy
Albi Ujazdowskiej. 1123

W domu przy przy ulicy Niecałej pod
№ 3, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.:
1) sklep obszerny na parterze, z wszelkimi
dogodnościami; 2) na 1-m piętrze trzy po-
koje, z dwoma przedpokojami, kuchnią i in-
nymi dogodnościami, na użytek handlowy,
wiadomość u rządy domu. 7420

Lokal o 7 lub 5 pokojach, 4-ch wejściach,
piękny, widny, suchy, przy gimnazjum żeń-
skim, dogodny na stancję dla uczniów, do
wynajęcia. Ulica Wileza № 17d. 1126

W blizkości wystawy, ulica Bracka № 2,
mieszk. 17, ładny umeblowany salon, z
przedpokojem, oddzielnym wejściem fronto-
wym, może być dodany pokój sypialny, mie-
siecznie lub kwartalnie, zaraz do wynajęcia.

Pokój. Jest do wynajęcia zaraz pokój ume-
blowany z usługą, na pierwszym piętrze,
od frontu, na żądanie może być i z obiadem.
Wiad. Nowy-Swiat № 29, mieszk. 5. 7471

Wielki sklep narożny w domu targowym,
przy ulicy Gnojnej № 11, vis-à-vis Go-
seinnego Dworu, zajęty od lat wielu na hur-
tową sprzedaż tow. kolonialnych przez p.
Sternberga Synowie, obecnie przez p. Sti-
pelmann, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. i
lokale mieszkalne, trzy i cztery pokoje z
kuchnią. Wiad. na miejscu w zarządzie
domu. 7486

W każdym czasie do wynajęcia: pokój
duży, kompletnie umeblowany, wraz z
przedpokojem i kuchnią, z całym zagospo-
darowaniem, za rs. 40 miesięcznie. Ulica
Senatorska № 2, mieszk. 6, 1-e piętro, od
frontu. 7474

5 i 2 pokoje z kuchnią, do wynajęcia
od św. Jana. Walecików № 1, do godz. 11
z rana, u stróża. 7469

Lokal o 3, 7 lub 10 pokojach, z pięknym
wejściem, dogodny dla lekarza, na biuro i
prywatne pomieszczenie, wygodny wszystkim,
do wynajęcia. Nowy-Swiat 42. 1127

Do najęcia od dnia 1-go Lipca 1884 r.
rozmaite lokale i sklepy wraz z mieszka-
niami. Wiadomość na miejscu w domu pod
№ 19 przy ulicy Leszno. 1133

Letnie mieszkanie do wynajęcia w najęt-
ku Sierkierki, odległym o 1 1/2 wiorsty od
rogatek Czerniakowskich, składające się z
7-u pokoi, w domu mieszkalnym, może być
dodana stajnia i wozownia. Wiadomość: ul.
Wspólna 26, m. 1, między g. 3 a 4. 7477

Lokale od 1 do 11 pokoi, z nowoczesnymi
wygodami, pomieszczenie na kantor, skle-
py, do wynajęcia od Lipca. Zienna 31, jeden
dom za Nowozielną. 5678

Lokale drobne z wodociągami, sklepy, su-
leryzy na warsztaty, 3 pokoje z balkonem
od ogrodu. Ulica Mokotowska № 21, przy
placu 3-eh Krzycz, stróż wskaze. 7465

Do wynajęcia zd 1-go Lipca: 5 pokoi,
przedpokój, kuchnia, także 3 pokoje, przed-
pokój, kuchnia, 2-e piętro, z balkonami we
frontie, wprost ogrodu; 2 pokoje, kuchnia,
1-e piętro, ofienna. Nowolipki 32. 7456

Letnie mieszkanie w lesistej okolicy, ką-
piele rzeczne, o 2 wiorsty od stacji Ło-
chów. Wiadomość: plac św. Aleksandra 12,
mieszkania 19, codziennie od g. 9—12. 7454

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w la-
sku sosnowym, przy stacji. Wiadomość:
Długa 55. 7452

Od 1-go Lipca jest do wynajęcia 1-e pię-
tro z balkonem, składające się z 7 pokoi,
przedpokojem, kuchni i wygódki, za rs. 800.
Chmielna № 6. 3-ci dom od Nowego-Swiatu.

Siła parowa (Dampftrieb), z lokalem od-
powiednim do wszelkiego rodzaju fabry-
kacji, jest do wynajęcia. Wiadomość w dy-
stylarni, ulica Dobra № 16. 7438

Plac obszerny na którym znajduje się do-
mek mieszkalny, wozownia i stajnie, do
wynajęcia. Wiadomość w dystylarni: ulica
Dobra № 16. 7439

W każdym czasie jest do odnajęcia po-
kój dla dwóch lub jednego kawalera,
z meblami, z osobnym wejściem, może być
z obiadem, pościelą i usługą, przy ul. Nowo-
Senatorskiej, w hotelu Litewskim, wia-
domość pod № 9. 1130

Wła lub trzy obszerne warsztaty, z oso-
bnymi górami, piwnicami i mieszkaniami,
zdadne też na fabryki, do wynajęcia, oraz
różne lokale. Sienna № 6a, 1-szy dom za ul.
Żelazną. 7409

Doniesienia rozmaite.

Młody człowiek, polak, ukończywszy chlu-
bnie nauki sztuk pięknych w Warszawie,
życzy dla dalszego kształcenia się pojechać
zagranicę, a nie mając ku temu materialnych
środków, rodzice tegoż udają się do szlache-
tnych serc publiczności, prosząc o łaskawą
pomoc dla syna w tym względzie w cha-
rakterze pożyczki, która przy pierwszej spo-
sobności z największą wdzięcznością zwró-
coną zostanie. Uprasa się o łaskawe zo-
stawienia adresu w kancelarję niniejszego pi-
sma pod lit. M. B. L. 1. 7475

W dniu 18 Maja t. j. w niedzielę, zgu-
biono sola-weksel in blanco, na sumę
rs. 225, przeze mnie podpisany, pod datą 16
Maja na 2 miesiące i 32 ruble gotówki.
Upraszam łaskawego znalezia, aby takowy
racyli oddać do p. S. Cartelzohn na ulicy
Nalewki № 23, gdyż ten weksel żadnej war-
tości niema. — Hersz Goldsztein. 7404

Nagrody rs. 3. W dniu 13 t. m. zaginął
pies duży ceter, biały, uszy kasztanowate,
takież plamy na bokach, ślepie czerwono po-
zachodzone, w obroży nikłowej. Uprasa się
o odprawienie. Nowolipie № 47/2456. 7169

Czeczniak chart, (suka), zaginął. Uprasa
się o odprawienie na rogatki Wolskie № 9,
do koszar kozackich. 7416

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35.
Wina lecznicze, galmanin, parowa fabry-
ka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33.
Lakiery, farby olejne, farby drukarskie

Zakład położniczy d-ra Horocha, Marszał-
kowska № 6. Oplata bardzo umiarkowana.
Wszelkie wygoły, opieka lekarska i tajemni-
ca w razie potrzeby. Warunki na miejscu,
od 3—6 wieczorem. 609

Do s'zedania kawiarnia, punkt dobry,
komorne tanie, z której rodzina może mieć
dobre utrzymanie. — Tanż potrzebna po-
życzka rs. 300, ewkeja pewna, 15 procent.
Marszałkowska 32, w dystrybucji. 7083

anowie życzęcy sobie obiadów zdrowych
i smacznych po 40 kop. mogą mieć tak-
owe w domu prywatnym, inteligentnym. Adres
w kiosku na rogu Królewskiej i Krakow-
Przedmieścia. 1122

Pracownia sukien Walentyny poleca się
względem Szanownych pań. Nowy-Swiat
№ 70, mieszk. 14, 2-e piętro od frontu. 632

ombardowe kwity kupuję na dogodnych
warunkach. Solna 15, mieszk. 7. 7179

Podzię którzy pragną powierzyć dzieł
i prawdziwie macierzyńskiej opiece na wy-
jazd do Ciechoeinka, raczą się zgłosić na
Bracką pod № 2, mieszk. 9; tanż jest po-
kój do wynajęcia na czas wyścigów, z me-
blami, usługą, samowarem, na żądanie i o-
biadem. 7332

Trojenie fortepianów za 75 kop. Zienna 2,
mieszkania 4. 7261

Fabryka konfekcji damskiej i dziecięcej,
przy ulicy Mylnej № 3, m. 13, przyjmuje
do tamburowania siutazem, złotem, jedwa-
biem, wszelkie materjały, bieliznę stołową,
koldry, suknie, parasolki, oraz wszelkie inne
artykuły do deseniowania i monogramów.
Wykonanie jak najlepsze. Ceny bardzo przy-
stępne. 7480

Wziwczynkę trzy-letnią, ładną, religijną
katolicką, pragnie uboga matka oddać
na własność zaenym i bogobojnym ludzom.
Wiadomość powyższą można u Wincentego
Waszkiewiczza w Alejach Jerozolimskich w
młynie parowym, w mieszkaniu № 5. 7878

Akuszerka Śliwowska, przyjmuje osoby
Aspodziwujące się słabości w osobnych i
wspólnych pokojach, od 4 do 8 rs., z umie-
szczeniem dziecka. Ulica Krucza № 4. 7484

Akuszerka Gumińska przyjmuje osoby spo-
dziewające się słabości. Cena bardzo u-
miarkowana. Szpitalna 2, mieszk. 18. 1119

Akuszerka A. J. przyjmuje osoby spodzie-
wające się słabości, lub przyjeżdżne na ku-
rację. Nowy-Swiat № 56. 7183

Akuszerka na Bednarskiej № 7, przy-
jmuje chore, od rs. 10 w wspólnych i o-
sobnych pokojach. 7201

Amka ze świeżym pokarmem życzy przy-
jąć dziecko z prywatnego domu do wy-
karmienia. Srebrna № 1, w ogrodzie. 7464

Amka młoda u akuszerki Duiskiej. Ulica
Łucka № 13. 7461

Amka młoda ze świeżym pokarmem jest
na Nowolipiu № 25, m. 10. 7457

Amka wiejska z półrocznym pokarmem
bez długu, jest u akuszerki. Ul. Wileza 24.

Amki młode, zdrowe, wiejskie i miejskie,
ze świeżym pokarmem. Ulica Ziota № 5,
u akuszerki. 7449

Amka wiejska (bruneta), ze świeżym po-
karmem, bez długu, poszukuje miejsca.
Ul. Świętokrzyska № 35, wiad. u stróża.

Amka 18-letnia, wiejska, bez długu z
12-mies. obitym pokarmem. Marszałkowska
№ 41, mieszkania 10. 7502

Amki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy
Pańskiej № 19. 7488

Amki wiejskie i miejskie bez długu.
Ktoby sobie życzyl wziąć na własność
chłopczyka sześciotygodniowego, oczy nie-
bieskie, włosy ciemne. Wiad. u akuszerki
Piotrowskiej, Grzybowska № 22. 7483

Zgubiono dnia 16 Maja portmonetkę z 53
zrublami, 25 rubli było w kuponach, oraz
parę koleżyków i sezyoryk, weksel na rs. 98
kop. 13 (in blanco) z podpisem Stanisława
Kochańskiego i 1/2 losu loteryjnego z 4 klasy
№ 19364. Ostrzega się aby nikt podobnych
rzeczy nie nabywał, gdyż stosowna kroki po-
czynione zostały. Znalazca raczy zwrócić na
Nalewki № 14, za nagrodą rs. 30. Adam
Zytenfeld. 7432

W dniu 18 Maja t. j. w niedzielę, zgu-
biono sola-weksel in blanco, na sumę
rs. 225, przeze mnie podpisany, pod datą 16
Maja na 2 miesiące i 32 ruble gotówki.
Upraszam łaskawego znalezia, aby takowy
racyli oddać do p. S. Cartelzohn na ulicy
Nalewki № 23, gdyż ten weksel żadnej war-
tości niema. — Hersz Goldsztein. 7404

Nagrody rs. 3. W dniu 13 t. m. zaginął
pies duży ceter, biały, uszy kasztanowate,
takież plamy na bokach, ślepie czerwono po-
zachodzone, w obroży nikłowej. Uprasa się
o odprawienie. Nowolipie № 47/2456. 7169

Czeczniak chart, (suka), zaginął. Uprasa
się o odprawienie na rogatki Wolskie № 9,
do koszar kozackich. 7416